



Słupsk, dnia 30 kwietnia 2020 r.

OPINIA

STOWARZYSZENIA ADWOKACKIEGO „DEFENSOR IURIS”

w sprawie uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 30 kwietnia 2020 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 (tzw. Tarcza antykryzysowa 3.0)

W nawiązaniu do opublikowanej na stronie internetowej Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy określonej jako Tarcza antykryzysowa 3.0, wnosimy o zwrócenie uwagi na poruszone w niniejszej opinii kwestie.

Podobnie bowiem jak w przypadku pierwszych zmian, które weszły w życie dnia 31 marca 2020 r., odnoszących się do ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, zwanej jako Tarcza antykryzysowa 1.0, wbrew nadanemu tytułowi, w znacznej części nie jest związana z rozprzestrzenieniem się wirusa. Nadto, niektóre z proponowanych rozwiązań mogą stwarzać pola do nadużyć, część z nich budzi szereg wątpliwości interpretacyjnych, świadczących o ich niedopracowaniu.

Warto również mieć na względzie sposób uchwalania ustawy, który miał być zarezerwowany właśnie dla umożliwienia podjęcia przez organ ustawodawczy działań osłonowych. Tymczasem okazuje się, że przedmiotem prac sejmowych są rozwiązania, które były planowane jeszcze przed ogłoszeniem epidemii. Ich wprowadzanie powinno być poprzedzone szeroką debatą parlamentarną, a faktycznie uchwała się je w czasie jednego dnia, przy ograniczonych możliwościach technicznych.

Nie sposób również pominąć kolejnej analogii do tej, która miała miejsce w przypadku uchwalania Tarczy antykryzysowej 1.0. **Otóż ponownie, doszło do swoistej „wrzutki” polegającej na dodaniu w trybie poprawki art. 15z⁵. Dotyczy ona możliwości ustalenia podziału czynności, o którym mowa w art. 22a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 365 i 288), przed zasięgnięciem opinii kolegium właściwego sądu w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich.** Co istotne, odwołanie od podziału czynności nie wstrzymuje jego stosowania, a w przypadku uwzględnienia odwołania przydział spraw dokonany przed doręczeniem sądowi uchwały

Krajowej Rady Sądownictwa pozostaje w mocy.

W kontekście podejmowanych dotychczas przez obóz rządzący działań względem wymiaru sprawiedliwości, połączonego z brakiem jakichkolwiek konsultacji z przedstawicielami władzy sądowniczej (a przynajmniej brakiem informacji o takowych), nie sposób uznać, że rozwiązanie to oparte jest na rzeczywistej potrzebie wsparcia organizacji sądownictwa. **Trudno wręcz oprzeć się wrażeniu, iż zabieg ten ma służyć instrumentalnemu wpływowi na sędziów, np. poprzez nierównomierne obciążanie pracą osób „niepokornych” wobec poleceń władzy.**

Oczywiście nie kwestionujemy potrzeby wprowadzania rozwiązań niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania naszego Państwa, jednakże zwracamy uwagę na zagrożenia związane z ewentualnym wejściem w życie zawartych w niej przepisów. Wskazujemy również na jej niedoskonałości, przede wszystkim w aspekcie praktycznym.

W ramach opinii odnosimy się również do przepisów, które w trakcie procesu legislacyjnego zostały odrzucone. Jest to uzasadnione tym, że z uwagi na dynamikę podejmowanych przez projektodawcę działań, nie ma pewności, czy w najbliższym czasie, w ramach kolejnych projektów, nie nastąpi powrót do planowanych rozwiązań. Komentarz „wyprzedzający” ze strony osób zajmujących się na co dzień stosowaniem prawa, umożliwi w ten sposób szybką reakcję ze strony odpowiednich organów oraz opinii publicznej.

Chcemy jednocześnie podkreślić, że obecny sposób redagowania przepisów daleki jest od ideału. Zobrazowaniem tej sytuacji mogą być chociażby jednostki redakcyjne wielokrotnie nowelizowanej ustawy, takie jak: „15zzzf i art. 15zzzg”, a także posługiwanie się pojęciami nieostrymi czy nawet zwrotem pustym (*vide*: nowelizacja w Tarczy antykryzysowej 3.0 art. 304 K.k.). Ponadto odnalezienie obowiązującej treści prawa powszechnie obowiązującego nie powinno być czynnością skomplikowaną ani czasochłonną, tym bardziej, gdy dotyczą one na obowiązków spoczywających na obywatelach.

Korzystając zatem z okazji, apelujemy do wszystkich organów zaangażowanych w proces legislacyjny o wprowadzanie nowych rozwiązań prawnych w sposób racjonalny i spójny. Uchwalanie nowych przepisów nie powinno następować bez jakiegokolwiek realnej debaty, w szczególności bez konsultacji z podmiotami, które mają uczestniczyć w procesie ich stosowania (przykładem takim jest zaszeregowanie do spraw pilnych postępowań dotyczących podjęcia warunkowego umorzenia postępowania, zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej oraz odwołania warunkowego zwolnienia, bez wcześniejszego przedstawienia w uzasadnieniu projektu danych dotyczących możliwości przeprowadzenia wywiadów środowiskowych przez zawodowych kuratorów sądowych). W innym bowiem wypadku niemożliwym stanie się niepopelnianie rażących błędów, uniemożliwiających lub ograniczających egzekwowanie przepisów.

Omówienie każdej ze wspomnianych kwestii znajduje się w zamieszczonych poniżej opinii.

SPIS TREŚCI:

I. ZAGADNIENIA WSPÓLNE

1. TERMINY
2. POSIEDZENIA SĄDOWE
3. PRAWO O USTROJU SĄDÓW POWSZECHNYCH
4. PRAWO POCZTOWE

II. ZAGADNIENIA CYWILNE

1. ZMIANY W KODEKSIE CYWILNYM – PRZEWŁASZCZENIE NA ZABEZPIECZENIE
2. ZMIANY W PRAWIE TELEKOMUNIKACYJNYM
3. ZMIANY W DOCHODZENIU ROSZCZEŃ PRZEZ JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE LASÓW PAŃSTWOWYCH
4. ZMIANY W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO – EGZEKUCJA Z NIERUCHOMOŚCI

III. ZAGADNIENIA KARNE

1. ZMIANY W KODEKSIE KARNYM
2. ZMIANY DOTYCZĄCE ROZPOZNAWANIA SPRAW PILNYCH W ODNIESIENIU DO POSTĘPOWANIA KARNEGO

IV. ZAGADNIENIA ODRĘBNE

1. NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA
2. USTAWA O REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ ORAZ ZATRUDNIANIU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
3. PRAWO O ADWOKATURZE
4. ŚWIADCZENIA Z FUNDUSZU ALIMENTACYJNEGO

V. ROZWIĄZANIE ZAPROPONOWANE W PROJEKCIE USTAWY, KTÓRE ZOSTAŁY ODRZUCONE W RAMACH PROCESU LEGISLACYJNEGO - DORĘCZENIA

WYJAŚNIENIE UŻYTYCH POJĘĆ

Tarcza antykryzysowa 1.0 – Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374) z uwzględnieniem zmian wynikających z pakietu trzech ustaw: ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 568), ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju (Dz.U. z 2020 r., poz. 569), ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 567),

Tarcza antykryzysowa 2.0 – Ustawa z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 695),

Tarcza antykryzysowa 3.0 – Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 30 kwietnia 2020 r. ustawa o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2

I. ZAGADNIENIA WSPÓLNE

1. TERMINY

Zgodnie z art. 69 Tarczy antykryzysowej 3.0 następuje „odmrożenie” terminów sądowych, procesowych oraz administracyjnoprawnych. Te terminy, których bieg nie rozpoczął się na podstawie art. 15zrz ust. 1 Tarczy antykryzysowej 1.0, rozpoczynają bieg po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie Tarczy antykryzysowej 3.0 (ust. 1), a te, których bieg uległ zawieszeniu na podstawie art. 15zrz ust. 1 Tarczy antykryzysowej 1.0, biegną dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie Tarczy antykryzysowej 3.0 (ust. 2). Czynności dokonane w celu wykonania uprawnienia lub obowiązku w okresie wstrzymania rozpoczęcia albo zawieszenia biegu terminów są skuteczne (ust. 4). Ponadto z dniem wejścia w życie Tarczy antykryzysowej 3.0 rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia (ust. 5). Terminy w postępowaniach, o których mowa w art. 15zsz Tarczy antykryzysowej 1.0, których bieg nie rozpoczął się na podstawie art. 15zsz tej ustawy, rozpoczynają bieg po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie Tarczy antykryzysowej 3.0 (ust. 6). Terminy w postępowaniach, o których mowa w art. 15zsz Tarczy antykryzysowej 1.0, których bieg uległ zawieszeniu na podstawie art. 15zsz tej ustawy, biegną dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie Tarczy antykryzysowej 3.0 (ust. 7).

Sam przepis art. 15 zrz i art. 15zsz zostaje opiniowaną nowelizacją uchylony (art. 46 pkt 18 Tarczy antykryzysowej 3.0). Jako uzasadnienie uchylenia tegoż przepisu, projektodawca powołuje się na kwestie porządkowe, co jest – niestety – niezrozumiałe, a w konsekwencji może wprowadzać w błąd co do sensu i skutków prawnych uchylanego przepisu. Także projektodawca w żaden sposób nie uzasadnia wprowadzenia rozwiązania zawartego w art. 69 Tarczy antykryzysowej 3.0. Taka sytuacja – w powiązaniu z obowiązywaniem przez okres niemalże miesiąca art. 15 zrz oraz art. 15zsz i zawieszenia biegu terminów – będzie rodziła wątpliwości, co do zasadności wprowadzonego pierwotnie rozwiązania. Od uchwalenia zmiany, terminy procesowe i sądowe mają zostać „odwieszane” i to już od siódmego dnia od wejścia w życie Tarczy antykryzysowej 3.0.

Wydaje się, że choć co do zasady, założenie „odwieszenia” biegu terminów sądowych i procesowych – zawieszonych w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID – można uznać za słuszne, to jednak *vacatio legis* zmiany, jak i rozpoczęcie biegu terminów trwają zbyt krótko, a do tego sam sposób wprowadzenia jest niespójny z wcześniejszym rozwiązaniem.

Warto przy tym zauważyć, że sam stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii ogłoszony z powodu COVID-19, nie został w żaden sposób odwołany. A to na okres jego obowiązywania, zostały zawieszane biegi terminów procesowych, sądowych i administracyjnych, jak również nie biegł termin przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa,

przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Pomimo tego, zawieszone terminy zostają „odwieszane”, co stanowi wyjątkową niekonsekwencję ustawodawcy, prawdopodobnie rodzącą w przyszłości - w przypadku pozostawienia proponowanych zmian – problemy orzecznicze

Dodatkowo trzeba wskazać, iż w wielu postępowaniach sądy i organy informowały (bez takiego wymogu), że terminy uległy zawieszeniu do czasu odwołania stanu epidemii. Przykładowo podatnicy otrzymywali decyzje wymiarowe wraz z pouczeniami o zawieszeniu biegu terminów na czas trwania epidemii – zarówno jeśli idzie o termin na złożenie odwołania do organu II instancji, jak i na zaskarżenie ostatecznej decyzji do sądu. **Mogą zatem żyć dziś w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu, że do czasu odwołania stanu epidemii, nie muszą spieszyć się z odwołaniem lub skargą do sądu, gdyż termin nie biegnie.**

Taka sytuacja podważa zaufanie obywatela do państwa oraz jego organów, dlatego też rodzi się konieczność podkreślenia w tym wypadku wyjątkowej niekonsekwencji ustawodawcy we wprowadzaniu zmian legislacyjnych. Jakakolwiek aktualna zmiana legislacyjna art. 15zrz i 15 zzs nie będzie dobra i świadczyć będzie o braku stałości prawa.

Wskazaniem byłoby dokonanie modyfikacji art. 69 w ten sposób, aby:

- nie uchylać art. 15zsz, a dokonać zmiany jego treści (jak również art. 15zrz) w ten sposób, aby zawieszenie biegu terminów nie obowiązywało w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, ale **od chwili** wprowadzenia/ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19. Miałoby to jednocześnie wpływ na bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia – choć zasadniczo w tym wypadku, zawieszenie biegu przedawnienia powinno zostać utrzymane na czas trwania stanu epidemii bądź zagrożenia epidemicznego (jako przeszkody o naturze faktycznej, niezależnej od częstych zmian legislacyjnych),
- w przypadku jednakże utrzymania w mocy uchylecia art. 15zsz, należałoby zobowiązać sądy albo organy prowadzące postępowanie do wyraźnego poinformowania stron o rozpoczęciu biegu terminu i „odmrożeniu” go dopiero po odebraniu takiego zawiadomienia,
- ponadto, w przypadku utrzymania w mocy uchylecia art. 15zsz, wydłużeniu powinien podlegać okres, po którym rozpocznie się ponowny/dalszy bieg terminów, do co najmniej 14, a nawet 21 dni. Interes postępowania poprzez takie rozwiązanie nie ucierpi w żaden sposób, a pozwoli organom i sądom na podjęcie czynności informacyjnych, związanych z biegiem terminów.

Należy w tym miejscu zwrócić jeszcze uwagę na funkcjonowanie placówek Poczty Polskiej. Do tej pory zdarzały się takie punkty, w których usługi pocztowe na terenie danego powiatu, były świadczone maksymalnie do godz. 14. Część godzin była poświęcona na obsługę osób 65+. Nie jest to bez znaczenia

dla tych osób, które w tym czasie, sprawują opiekę nad dziećmi w wieku szkolnym w sytuacji, w której szkoły z powodu epidemii, nie funkcjonują. W przypadku tak krótkiego *vacatio legis* i siedmiodniowego terminu do rozpoczęcia ponownego biegu terminów zawieszonych i nierozpoczętych, może się zdarzyć, iż strona nie będzie w stanie, choćby ze względu na czas pracy Poczty Polskiej, dochować terminów, których bieg się rozpoczął.

Ponadto, z uwagi na wstrzymanie wysyłki korespondencji przez Prezesów sądów, w sądach zalegają pisma, których nagłe skierowanie do adresatów może unieruchomić działalność Poczty Polskiej, a odbiorcom uniemożliwić terminową realizację zobowiązań, wynikających z tychże przesyłek (np. w przypadku konieczności uzupełnienia braków formalnych), tym bardziej wobec ograniczonej działalności urzędów.

Art. 69 w ust. 3 reguluje ponadto sytuację ustanowienia zarządu sukcesyjnego po śmierci pracodawcy. W przypadku, gdy termin, o którym mowa w art. 63² § 5 kodeksu pracy - 30 dni na zawarcie pisemnego porozumienia stron, że stosunek pracy będzie kontynuowany na dotychczasowych zasadach, do chwili uregulowania zarządu sukcesyjnego - upływa w okresie wstrzymania rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminów określonych przepisami prawa administracyjnego, powyższe porozumienie, może zostać zawarte w terminie 30 dni od dnia zakończenia okresu wstrzymania rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminów. Zawarcie porozumienia w tym terminie wywołuje takie skutki, jakie wywarłoby zawarcie porozumienia w terminie, o którym mowa w art. 63² § 5 kodeksu pracy. To uprawnienie pozostaje, pomimo uchylenia art. 15zsr. Rozwiązanie w tym zakresie należy uznać za prawidłowe.

2. POSIEDZENIA SĄDOWE

W Tarczy antykryzysowej 3.0 zaproponowano następujące zmiany w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, 567, 568 i 695) poprzez dodanie:

„Art. 15zsz¹. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. –Kodeks postępowania cywilnego, zwanej dalej „Kodeksem postępowania cywilnego”:

1) rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nich uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu, chyba że przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących;

2) przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, zaś przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia ich o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne; w przesyłanym zawiadomieniu należy pouczyć stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej o prawie i terminie do złożenia sprzeciwu;

3) jeżeli ze względu na szczególne okoliczności prezes sądu tak zarządzi, członkowie składu, z wyjątkiem przewodniczącego i referenta sprawy, mogą brać udział w posiedzeniu za pomocą środków komunikacji elektronicznej, z wyjątkiem posiedzenia, na którym dochodzi do zamknięcia rozprawy.

Art.15zsz². Jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

Art.15zsz³. 1. Przepis art. 374 Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się również do apelacji wniesionych przed dniem 7 listopada 2019r., o ile sąd nie uzna za konieczne przeprowadzenia rozprawy, jak również gdy strona wносиła o jej przeprowadzenie lub o przeprowadzenie niepodlegającego pominięciu dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron.

2. Wniosek o przeprowadzenie rozprawy składa się w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne. W przesyłanym zawiadomieniu należy pouczyć stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej o prawie i terminie do złożenia wniosku.

Art.15zsz⁴. 1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich w sprawach, w których strona wnosząca skargę kasacyjną nie zrzekła się rozprawy lub inna strona zażądała przeprowadzenia rozprawy, Naczelny Sąd Administracyjny może rozpoznać skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym, jeżeli wszystkie strony w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o zamiarze skierowania sprawy na posiedzenie niejawne wyrażą na to zgodę. Na posiedzeniu niejawnym w tych sprawach Naczelny Sąd Administracyjny orzeka w składzie trzech sędziów.

2. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich wojewódzkie sądy administracyjne oraz Naczelny Sąd Administracyjny przeprowadzają rozprawę przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie jej na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i

dźwięku, z tym że osoby w niej uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu, chyba że przeprowadzenie rozprawy bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących.

3. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, a przeprowadzenie wymaganej przez ustawę rozprawy mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w niej uczestniczących i nie można przeprowadzić jej na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku.

O ile możliwość przeprowadzenia posiedzenia niejawnego, wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym i rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym uznać należy za słuszną drogę, pod warunkiem większej precyzji w określeniu sytuacji, w których takie posiedzenie może się odbyć, o tyle art. 15 zzs¹ pkt 1 i 3, jak również art. 15 zzs⁴ ust. 2 mogą budzić poważne zastrzeżenia.

Po pierwsze, zawierają one zbyt wiele terminów nieostrych, pozwalających na uznaniowe decydowanie o tym, kiedy może się odbyć tradycyjne posiedzenie, a kiedy należy posłużyć się urządzeniami technicznymi umożliwiającymi porozumienie się na odległość. **Może to rodzić wątpliwości po stronie sądu i zastrzeżenia u stron postępowania, które mogą się z decyzją sądu nie zgodzić.**

Po drugie, nie określono, co rozumie się przez „urządzenia techniczne umożliwiające przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”. Brak jest informacji, jakie to mogą być urządzenia, jakie muszą spełniać standardy, jaka będzie procedura korzystania z nich, w jaki sposób będzie korzystał z tych urządzeń sąd, a w jaki sposób strony czy świadkowie i biegli. Nie określono też, czy to muszą być urządzenia specjalnie przygotowane dla obsługi postępowań sądowych, czy też mogą być to urządzenia ogólnodostępne, które według informacji prasowych były przez ostatni miesiąc wykorzystywane.

W art. 11 Tarczy antykryzysowej 3.0 przewidziano nowelizację w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.z 2020 r. poz. 365 i 288) poprzez dodanie w art. 53 dodaje się § 5 w brzmieniu:

Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, sposób zaprojektowania, wdrożenia, eksploatacji, integracji i rozwoju systemu teleinformatycznego obsługującego postępowania sądowe, mając na uwadze możliwości techniczne i organizacyjne sądów oraz potrzebę sprawnego działania systemu przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa.

W odniesieniu do niniejszego zagadnienia, należy wskazać, iż **w art. 15 zzs¹ pkt 1 brak jest odwołania do tego rozporządzenia, a zatem nie wiadomo, czy to właśnie w nim zostaną rozstrzygnięte wyżej wskazane kwestie. Brak jest również takiej regulacji w przypadku sądów administracyjnych.**

W tej chwili obowiązuje natomiast Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie urządzeń i środków technicznych umożliwiających przeprowadzenie dowodu na odległość w

postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 34, poz. 185). W § 2 tego rozporządzenia wskazano:

1. *Przeprowadzenie dowodu na odległość następuje przy zastosowaniu urządzeń technicznych analogowych lub cyfrowych umożliwiających przekaz telekomunikacyjny w rozumieniu art. 2 pkt 27a ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.), a w szczególności urządzeń umożliwiających dwukierunkową łączność w czasie rzeczywistym pozwalających na przesył dźwięku lub obrazu i dźwięku pomiędzy uczestnikami czynności procesowej.*

2. *Dowód na odległość może być przeprowadzony z wykorzystaniem sieci telekomunikacyjnej w rozumieniu art. 2 pkt 35 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne, a w szczególności z wykorzystaniem sieci telekomunikacyjnej eksploatowanej przez sąd.*

3. *Urządzenia, o których mowa w ust. 1, powinny gwarantować integralność przekazu telekomunikacyjnego.*

4. *Jeśli przekaz telekomunikacyjny wymaga poufności, należy zastosować środki lub rozwiązania techniczne zapewniające dostęp do zrozumiałej formy zabezpieczonego przekazu tylko osobom uprawnionym.*

Nie jest również wiadome, w jaki sposób mieliby być przesłuchiwani świadkowie w trakcie takich rozpraw. Gdzie takie osoby miałyby przebywać, kto zapewniłby im dostęp do odpowiednich urządzeń i wystarczającego łącza internetowego oraz w jaki sposób weryfikowano by, czy nikt nie wpływa na treść zeznań takiej osoby oraz czy przebywa sama w pomieszczeniu. Dotychczas takie osoby przebywały w budynku sądu, a więc istniała możliwość kontroli przebiegu czynności.

Podobne zastrzeżenia jak wyżej dotyczą również terminu „za pomocą środków komunikacji elektronicznej”. Tutaj również nie zdefiniowano, jakich środków miałyby to dotyczyć i jakie powinny one spełniać standardy oraz czy będą to środki komunikacji elektronicznej przygotowane specjalnie dla postępowania sądowego, czy mogą to być środki komunikacji elektronicznej ogólnodostępne.

Analogicznie jak w innych częściach opinii, tak i w tym aspekcie poważne zastrzeżenia budzi wejście w życie ustawy z dniem następującym po dniu ogłoszenia, a więc **bez jakiegokolwiek realnego *vacatio legis*, które umożliwiłoby sądom i stronom postępowania, w tym profesjonalnym pełnomocnikom, przygotowanie się do tych zmian.**

Stan epidemii pokazał, że informatyzacja sądownictwa jest niezbędna. Jednak ta materia jest tak istotna, że nie powinna być procedowana w tak trudnym czasie, bez odpowiedniej analizy i przygotowania. Wciąż nie wszyscy potrafią korzystać z dostępnych narzędzi komunikacji na odległość. W sądach zatrudnieni są informatycy, a więc sędziowie będą mogli korzystać z ich wsparcia, chociaż też pojawiają się głosy, że jeden informatyk w dużym sądzie nie będzie w stanie wesprzeć kilku posiedzeń jednocześnie. Natomiast strony, w tym profesjonalni pełnomocnicy, na takie wsparcie nie będą mogli liczyć. Nie każdy jest w stanie sobie poradzić z urządzeniami technicznymi umożliwiającymi komunikację na

odległości. Użycie tych narzędzi wymaga odpowiedniego przeszkolenia, na które w tej chwili nie ma czasu, jak również możliwości. Ponadto, nie wiadomo, jaka byłaby procedura postępowania w przypadku, jeżeli łącze internetowe okaże się za słabe i do połączenia nie dojdzie albo zostanie ono przerwane. Komputer i oprogramowanie również mogą odmówić posłuszeństwa. Czy w takiej sytuacji sąd będzie mógł dalej prowadzić posiedzenie czy będzie to obligatoryjna przesłanka do odroczenia posiedzenia i wyznaczenia kolejnego terminu.

Powyższe zastrzeżenia budzą wątpliwości co do tego, czy powyższe regulacje umożliwiają realizację prawa do sądu. Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP *Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.* Natomiast art. 77 ust. 2 stanowi, że *Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.*

Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem - organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd [*vide*: wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 28/97, OTK ZU Nr 4/1998, poz. 50, s. 299].

Obywatel ma prawo dostępu do sądu, jednakże należy pamiętać jednocześnie o konieczności odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej. Obie kwestie należy zatem pogodzić. Pamiętać również należy o zachowaniu równości stron, aby o wyniku postępowania sądowego nie zdecydowała lepsza umiejętność obsługi sprzętu elektronicznego.

Uzasadnionym byłoby również doprecyzowanie, czy powyższe regulacje dotyczą jedynie spraw pilnych czy wszystkich postępowań. Zastanawiające jest również przyjęcie rocznego terminu od odwołania stanu epidemii na korzystanie z nowych możliwości procedowania.

3. PRAWO O USTROJU SĄDÓW POWSZECHNYCH

W uchwalonej ustawie przewidziano dodanie w ustawie z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 568) m.in. - **art. 15zsz⁵**. Przepis został wprowadzony do procesu legislacyjnego w ostatniej chwili – w zgłoszonej autopoprawce.

Zgodnie z omawianym zapisem w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich podział czynności, o którym mowa w art. 22a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 365 i 288), może zostać ustalony przed zasięgnięciem opinii kolegium właściwego sądu. Odwołanie od podziału czynności nie wstrzymuje jego stosowania. W przypadku uwzględnienia odwołania przydział spraw dokonany przed doręczeniem sądowi uchwały Krajowej Rady Sądownictwa pozostaje w mocy.

Deklarowane założenie ustawodawcy jest takie, że przepis ma umożliwić prezesom "racjonalne zarządzanie" w czasie "kryzysu epidemicznego". Miałby to być mechanizm pozwalający prezesom sądów na szybkie reagowanie na braki kadrowe poprzez przenoszenie sędziów do wydziałów wymagających wsparcia. W uzasadnieniu do projektu uchwalonej ustawy wskazano, że przepis został wprowadzony z uwagi na konieczność szybkiego reagowania na absencję w danych wydziałach sądów, a ustawa przewiduje uproszczoną możliwość przenoszenia sędziego do innego wydziału na podstawie nieprawomocnego podziału czynności. Sędzia zachowuje prawo do odwołania się od nowego podziału czynności jak dotychczas, jednak odwołanie nie wstrzymuje jego stosowania. Jeżeli Krajowa Rada Sądownictwa uwzględni odwołanie, sędzia wróci do poprzedniego wydziału.

Faktycznie zaś preforsowana w Sejmie regulacja przewiduje, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii i **w ciągu roku od jego odwołania prezesa sądów będą mogli decydować m.in. o zakresie pracy sędziów i ich przydziale do wydziałów przed opinią kolegium właściwego sądu, bez zgody sędziego, a odwołanie złożone od decyzji prezesa nie wstrzymuje jej.**

Umożliwi to swobodne dysponowanie osobami dla władzy „niewygodnymi”. Należy wskazać, iż przepis ten ma wielkie szanse być traktowany instrumentalnie, podobnie zresztą jak rozwiązania umożliwiające delegacje prokuratorów do innej jednostki – co często wykorzystywane było wyłącznie w ramach szkany.

Zatem należy to rozwiązanie ocenić zdecydowanie negatywnie – jako potencjalny instrument wpływania na niezawisłość sędziowską i środek zwykłej represji.

Na taki charakter wskazuje także okres, na jaki ustawodawca zdecydował się wprowadzić rozwiązanie (rok po epidemii) bez jakiegokolwiek wyjaśnienia dlaczego rozwiązanie to ma w ogóle funkcjonować już po epidemii. Czemu ma służyć zmiana zakresu obowiązków sędziego jeszcze w okresie roku po ustaniu epidemii nadal przy braku opinii kolegium?

Należy wskazać, że przyjęte rozwiązanie jest nie tylko nieprzydatne dla osiągnięcia deklarowanego celu (zapewnienie ciągłości orzekania w wydziałach), ale wręcz szkodliwe. Każdy wydział charakteryzuje się określoną specyfiką pracy. Inny jest charakter pracy sędziego orzekającego w wydziale karnym, a inny w wydziale cywilnym czy rodzinnym. Przeniesienie sędziego do innego wydziału wiąże się z koniecznością

przyswojenia zupełnie innej materii i organizacji pracy (nie wspominając już o tym, że w wydziale karnym wiąże się z koniecznością prowadzenia sprawy od początku). Mając na uwadze powyższe, oczywistym jest, że terminowość załatwiania spraw na tym znacznie ucierpi. Tym bardziej uwypuklony jest powód wprowadzenia tego zapisu wskazany na początku tej części opinii.

Wprowadzenie dodatkowo tego przepisu - obok art 14. ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 568), który przewiduje możliwość przekazania innemu sądowi sprawy pilnej z uwagi na niemożność rozpoznania sprawy w sądzie właściwym jest całkowicie zbędne. Istniejące dotychczas rozwiązanie (art. 14) jest wystarczające dla zabezpieczenia sprawnego rozpoznania spraw pilnych.

Należy w tym miejscu wskazać, że zgodnie z przepisem art. 22a § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej usp) - Prezes sądu (...) po zasięgnięciu opinii kolegium sądu (...) ustala podział czynności - przy uwzględnieniu specjalizacji sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w rozpoznawaniu poszczególnych rodzajów spraw, konieczności zapewnienia właściwego rozmieszczenia sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w wydziałach sądu i równomiernego rozłożenia ich obowiązków oraz potrzeby zagwarantowania sprawnego postępowania sądowego.

Nadto, przepis art. 22a § 4 usp daje możliwość ustalenia nowego podziału czynności w całości lub części w każdym czasie. Nie zmienia przepisów dotyczących przeniesienia do innego wydziału. Przepis art. 22 § 4a przewiduje, że przeniesienie sędziego do innego wydziału wymaga zgody sędziego. Wskazać należy, że projektowany przepis uchyla jedynie brak wymaganej prawem opinii kolegium Sądu w okresie wskazanym w projektowanym przepisie przed zmianą zakresu czynności sędziego, co nie znosi wymogu uzyskania go już nawet po dokonanej przez prezesa Sądu zmianie. Nie znosi przy tym pozostałych wymogów związanych z przenoszeniem sędziego do innego wydziału czy organizacji pracy sędziów w wydziale i obciążenia pracą, co nadal wymaga zapewnienia wymogów ustawowych art. 22 usp.

Obecne rozwiązanie przewiduje przeniesienie sędziego bez jego zgody, bez opinii kolegium, bez prawomocności, bez żadnych kryteriów. Brak kryteriów powoduje, że sędzia może zostać obciążony dodatkowymi obowiązkami wynikającymi z decernatu spraw innego wydziału – co może być sprzeczne z zasadą równomiernego obciążenia sędziów w wydziałach. Nadto, przepis nie wskazuje co się stanie po upływie roku. Brak jest gwarancji powrotu do starego podziału czynności. Trudno jest orzec, czy to jest uregulowanie tylko na czas epidemii plus zakładany rok po, czy jest to zmiana podziału obowiązków także na stałe już po zmianie.

Nadto, brak jest uregulowania, co stanie się w przypadku ewentualnej uchwały uchylającej: czy to daje możliwość powrotu do poprzedniego zakresu czynności. Z uzasadnienia wynika, że jeżeli Krajowa

Rada Sądownictwa uwzględni odwołanie, sędzia wróci do poprzedniego wydziału - natomiast takiego wniosku nie można wyprowadzić z samego brzmienia uchwalonego przepisu.

Ponadto, z regulacji (sprzecznie do uzasadnienia) nie wynika, że daje ona podstawę do przeniesienia sędziego do innego wydziału, skoro jego istotą jest wyłącznie pominięcie niezbędnej dla dokonania zmiany opinii Kolegium. Chodzi tylko o przeniesienia do innego wydziału, ale także może się odnosić do zmiany zakresu czynności w ramach tego samego wydziału, zmieniając tym samym współczynnik obciążenia sędziego.

Zważyć przy tym należy, iż Kolegium Sądu ma możliwość głosowania w trybie obiegowym, więc sens i cel projektowanej zmiany budzi wątpliwości. Tym bardziej, że dla kolegialnych organów sądów w art. 46 pkt 45 projektowanej ustawy w art. 31 z z g ust. 1 zmienianej w tym punkcie ustawy przewidziano, że także kolegialne organy sądów mogą odbywać swoje posiedzenia przy użyciu środków komunikacji elektronicznej.

Sędzia może zostać przeniesiony do wydziału/bądź zostanie zmieniony zakres jego czynności przed zasięgnięciem opinii Kolegium właściwego sądu. Jest to kolejny krok do umniejszenia roli organu jakim jest Kolegium.

Nadto odwołanie od ustalonego na nowo podziału czynności nie wstrzymuje jego stosowania, a zatem mimo formalnej możliwości zaskarżenia takiej decyzji, wniesienie takiego środka niczego nie zmienia, albowiem decyzja jest od razu wykonywana, zaś w przypadku uwzględnienia odwołania przydział spraw dokonany przed doręczeniem sądowi uchwały Krajowej Rady Sądownictwa pozostaje w mocy.

4. PRAWO POCZTOWE

W ramach rozwiązań legislacyjnych proponuje się zmiany w ustawie z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 2188, z późn. zm.), które określa art. 25 tarczy anty kryzysowej 3.0. Zgodnie z projektem w ramach ww. ustawy zmianie ma ulec treść art. 38 Prawa pocztowego.

Pierwsza ze zmian dotyczy dodania do elementów pełnomocnictwa dnia jego udzielenia. Druga natomiast odnosi się do umożliwienia udzielenia pełnomocnictwa pocztowego w formie pisemnej w czasie stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii lub w przypadku zaprzestania działania placówek pocztowych operatora pocztowego świadczącego usługi powszechne, w formie pisemnej, które zachowuje ważność nie dłużej niż przez jeden miesiąc od dnia jego udzielenia i może być odwołane w każdym czasie.

W uzasadnieniu wskazano, że:

W obecnym stanie prawnym pełnomocnik (nie profesjonalista a członek rodziny, sąsiad, osoba trzecia) może odebrać przesyłkę pocztową rejestrowaną – list polecony, w szeroko pojętym postępowaniu cywilnym lub karnym (a także innych postępowaniach), jednak musi on legitymować się udzielonym przez adresata przesyłki pełnomocnictwem pocztowym, o którym mowa w art. 38 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. –

Prawo pocztowe. Aby udzielić pełnomocnictwa pocztowego zgodnie z art. 38 ust. 3 ww. ustawy, istnieje konieczność osobistego stawiennictwa osoby (mocodawcy) w placówce pocztowej i udzielenia umocowania w obecności pracownika operatora pocztowego.

Rozwiązanie polegające na udzieleniu pełnomocnictwa w formie pisemnej, uzasadniane jest zapewnieniem maksymalnej ochrony życia i zdrowia obywateli polskich – w szczególności osób starszych.

Proponowana zmiana, choć u jej podstaw legły słuszne założenia, jest jednak niezwykle niebezpieczna. Brak możliwości weryfikacji prawdziwości podpisu może doprowadzić do nieodwracalnych konsekwencji, związanych np. z pobraniem przez osobę nieuprawnioną środków wskazanych w przekazie pocztowym.

Być może zasadnym rozwiązaniem byłoby posługiwanie się pełnomocnictwem z podpisem notarialnie poświadczonym, tym bardziej, że notariusz taką czynność może wykonać w miejscu zamieszkania udzielającego pełnomocnictwa. Skorzystanie natomiast z najmniej bezpiecznego rozwiązania, może doprowadzić do wielu nieprawidłowości, w tym popełniania przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów oraz przeciwko mieniu.

Stąd, proponowany przepis należy ocenić negatywnie.

II. ZAGADNIENIA CYWILNE

1. ZMIANY W KODEKSIE CYWILNYM – PRZEWŁASZCZENIE NA ZABEZPIECZENIE

Kolejną zmianą w ramach Tarczy Antykryzysowej 3.0 jest nowelizacja Kodeksu cywilnego, polegająca na dodaniu art. 387¹ wprowadzającego do przepisów prawa zobowiązań sankcję nieważności umów tzw. przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości mieszkalnej wykorzystywanej przez konsumenta.

Wyjaśnić należy, że umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie jest tzw. umową nienazwaną, co oznacza, że prawa i obowiązki stron z niej wynikające nie zostały dotąd uregulowane w Kodeksie cywilnym, przez co podlega ona jedynie ogólnym przepisom prawa. Tym samym treść umowy przewłaszczenia może być kształtowana przez strony w sposób możliwie swobodny, według ich uznania, jednak zgodnie i w granicach określonych treścią art. 353¹ K.c.

Powyższa swoboda zawierania umów, mimo że nie oznacza całkowitej dowolności, doprowadziła w praktyce do licznych nadużyć ze strony nieuczciwych wierzycieli i była źródłem osobistych tragedii dłużników, którzy dla zabezpieczenia zaciągniętej pożyczki przenosili na wierzyciela własność nieruchomości często znacznie przewyższającej wartością wysokość zabezpieczonego długu.

Jak wynika z orzecznictwa sądów powszechnych (cywilnych i karnych) stosowanie konstrukcji prawnej przewłaszczenia nieruchomości dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych bardzo często stawiało w pozycji uprzywilejowanej nieuczciwego wierzyciela. W sytuacji znacznej dysproporcji między wysokością zadłużenia, a wartością zabezpieczenia, wykorzystywał on trudną sytuację ekonomiczną lub nieporadność

dłużnika, doprowadzając go do zawarcia umowy, której rzeczywistym celem wbrew przekonaniu dłużnika, nie było zabezpieczenie przysługujących wierzycielowi roszczeń, ale przejęcie przedmiotu zabezpieczenia (nieruchomości) na własność, za znacznie niższą od rynkowej cenę np. poprzez nieprecyzyjne określenie w umowie postanowień dotyczących sposobu rozliczeń stron, w razie realizacji zabezpieczenia.

Aktualnie w takich sytuacjach dłużnik może kwestionować ważność umowy, powołując się na instytucję wyzysku (art. 388 K.c.) lub domagając się unieważnienia zawartej umowy z uwagi na sprzeczność jej treści z zamierzonym celem, ustawą lub zasadami współżycia społecznego (art. 58 K.c. oraz art. 353¹ K.c.). Możliwym jest ponadto uchylenie się od skutków prawnych złożonego przy zawarciu umowy oświadczenia woli, o ile złożone ono zostało pod wpływem błędu (art. 84 K.c.), podstęp (art. 86 K.c.) lub groźby (art. 87 K.c.). Możliwe jest również szukanie ochrony na drodze postępowania karnego w sprawach prowadzonych w kierunku przestępstwa oszustwa (286 K.k.)

Ustawodawca w treści uzasadnienia omawianej zmiany, wskazuje jednak, że powyższe regulacje są mało skuteczne w praktyce, dlatego też proponuje wprowadzenie obiektywnych kryteriów oceny ważności umowy zawieranej z konsumentem, której celem jest zabezpieczenie wiarygodności poprzez przeniesienie własności nieruchomości.

Zgodnie zatem z proponowanym w projekcie kształtem art. 387¹ K.c. 1. *Nieważną jest umowa, w której osoba fizyczna zobowiązuje się do przeniesienia własności nieruchomości służącej zaspokojeniu jej potrzeb mieszkaniowych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z tej lub innej umowy niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, w przypadku gdy:*

- 1) *wartość przenoszona własności nieruchomości jest wyższa niż wartość zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń pieniężnych powiększonych o wysokość odsetek maksymalnych za zwłokę od tej wartości za okres 24 miesięcy lub*
- 2) *wartość zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń pieniężnych nie jest oznaczona, lub*
- 3) *zawarcie tej umowy nie zostało poprzedzone dokonaniem wyceny wartości rynkowej nieruchomości dokonanej przez biegłego rzeczoznawcę.*

Regulacja ta zgodnie z projektem znalazłaby zastosowanie do czynności prawnych dokonanych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

Proponowane rozwiązanie zmierza zatem do ochrony konsumentów – z reguły słabszej strony stosunku umownego, przed utratą ich mieszkań na skutek podpisywania rażąco niekorzystnych umów dotyczących przewłaszczenia własności nieruchomości dla zabezpieczenia zaciąganych przez nich zobowiązań. Przez rażąco niekorzystną umowę zgodnie z omawianym przepisem należy rozumieć umowę, w której wartość przenoszona przez konsumenta własności nieruchomości jest wyższa niż wartość zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń pieniężnych powiększonych o wysokość odsetek maksymalnych za zwłokę (aktualnie 12% w skali roku) od tej wartości za okres 24 miesięcy lub wartość

zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń pieniężnych nie jest w ogóle oznaczona. Ustawodawca nakłada przy tym na strony umowy obowiązek dokonania wyceny wartości rynkowej nieruchomości przez biegłego rzeczoznawcę, każdorazowo jeszcze przed jej zawarciem.

Założenie wprowadzenia sankcji nieważności umów tzw. przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości mieszkalnej, przy jednoczesnym określeniu obiektywnych kryteriów oceny ważności tych umów należy ocenić pozytywnie, jako słuszny kierunek zmian ograniczający stosowanie ryzykownych i nieprecyzyjnych konstrukcji prawnych celem zabezpieczenia roszczeń w relacji z konsumentem - jednak bez ich eliminowania z obrotu w stosunkach między przedsiębiorcami. Z jednej strony proponowane rozwiązanie daje pokrzywdzonemu konsumentowi silny oręż w walce z nadużyciami nieuczciwych wierzycieli, z drugiej regulacja ta mogłaby stanowić swego rodzaju punkt odniesienia dla sądów w zakresie kryteriów oceny ważności umów w już toczących się sprawach o stwierdzenie nieważności umów przewłaszczenia, sprzyjając w ten sposób jednolitości orzecznictwa.

2. ZMIANY W PRAWIE TELEKOMUNIKACYJNYM

W Tarczy antykryzysowej 3.0 w ustawie z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne dodano art. 56¹-56³. Pierwszy z dodawanych przepisów przyznaje abonentowi prawo do rozwiązania umowy, odstąpienia od niej albo jej wypowiedzenie w formie dokumentowej, jeżeli dostawca umożliwi zawarcie umowy w takiej formie. Brzmienie przepisu art. 56¹ ust. 1 jest podobne do treści art. 77 § 2 K.c., jednakże w odróżnieniu od niego nie przewidziano w nim możliwości umownego ograniczenia formy dokonania czynności. **Formalne ułatwienie abonentowi zakończenia umowy z dostawcą należy ocenić pozytywnie. Wydaje się jednak, że lepszym rozwiązaniem byłoby umożliwienie abonentowi dowolnego wyboru formy dokonania czynności spośród wszystkich form, którymi posługuje się dostawca usług** (tj. pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej – art. 56 ust. 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne).

W art. 56¹ ust. 2 i 3 przewidziano obowiązki informacyjne dostawcy związane z wypowiedzeniem, rozwiązaniem lub odstąpieniem od umowy przez abonenta. Regulacje te należy ocenić pozytywnie.

Treść art. 56² ust. 2 reguluje kwestie związane z wypowiedzeniem przez abonenta umowy, która uległa przedłużeniu na dalszy czas nieokreślony po okresie jej obowiązywania. Zmiany w tym zakresie także należy ocenić pozytywnie.

Na aprobatę zasługuje również nałożenie na dostawcę usług telekomunikacyjnych obowiązku poinformowania abonenta o automatycznym przedłużeniu umowy oraz sposobach jej rozwiązania, o czym mowa w proponowanym brzmieniu art. 56² ust. 2.

Na negatywną ocenę zasługuje jednak nałożenie na operatora obowiązku informowania abonenta o „najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych” (art. 56² ust. 2 *in*

fine oraz art. 56³). Obowiązek ten jest w praktyce niewykonalny, gdyż dostawca usług telekomunikacyjnych nie jest w stanie przewidzieć planów abonenta co do sposobu i zakresu korzystania z usług. Dodatkowo użyte przez ustawodawcę określenie „najkorzystniejsze oferowane przez siebie pakiety taryfowe” jest dalece subiektywne, zaś kryteria w oparciu o które dostawca ma dokonać wyboru planu najkorzystniejszego nie zostały w ustawie zdefiniowane. Owszem, dostawca jest w stanie wyliczyć, w którym pakiecie taryfowym abonent zapłaciłby najmniej za dotychczasowe usługi, jednakże wymagałoby to ciągłego monitorowania aktywności abonentów, analizowania sposobu korzystania przez nich z poszczególnych usług oraz ich profilowania. Rozwiązanie to nie dawałoby również gwarancji, że taki plan taryfowy będzie dla abonenta najkorzystniejszy w kolejnych okresach rozliczeniowych.

Nowe brzmienie art. 63a doprecyzowuje dotychczasową treść przepisu i zasługuje na pozytywną ocenę.

Dodanie w art. 71 ustępu 1b umożliwia abonentowi przeniesienie dotychczasowego numeru telefonu przez czas nie krótszy niż 1 miesiąc od rozwiązania umowy. **Ustawodawca umożliwia zatem abonentowi podjęcie decyzji o zachowaniu dotychczasowego numeru również po wygaśnięciu umowy z dotychczasowym operatorem. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie.**

Przepisy art. 72a-72c oraz 73 ust. 2, 74 mają na celu zapewnienie ciągłości świadczenia usługi dostępu do Internetu w przypadku zmiany dostawcy tej usługi oraz sposobu wyliczania odszkodowania za brak tej ciągłości (dodany art. 72c ust. 3). Rozwiązanie to należałoby ocenić pozytywnie, jednakże mając na uwadze, że każdy z dostawców może stosować odmienne rozwiązania techniczne i wykorzystywać do realizacji usługi własny sprzęt (np. router), praktyczne skorzystanie z tych rozwiązań przez abonenta może być ograniczone. Problemów tych ustawodawca zdaje się być świadomy, gdyż w nowym przepisie art. 74a przyznaje Prezesowi UKE możliwość zawieszenia lub ograniczenia na wniosek dostawcy usługi, na czas określony, realizacji uprawnień wynikających z art. 72a, jeżeli techniczne możliwości dostawcy usługi nie pozwalają na realizację uprawnienia w całości lub części.

W celu realizacji uprawnień abonentów, o których mowa w projektowanej treści art. 72a Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej ma prowadzić system teleinformatyczny służący do wymiany komunikatów pomiędzy operatorami lub dostawcami usługi dostępu do sieci Internet.

Wszystkie rozwiązania, mające na celu zapewnienie ciągłości dostępu do Internetu należy ocenić pozytywnie. Praktyczna możliwość skorzystania z nich jest na chwilę obecną trudna do przewidzenia.

Należy jednakże podkreślić, że rozwiązania te mają zostać wprowadzone na podstawie ustawy „o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2”. Tymczasem tylko dodanie art. 56¹-56³, które ułatwia abonentom (w zakresie formy

czynności) rozwiązanie, wypowiedzanie i odstępowanie od umowy, można w jakikolwiek sposób powiązać z działaniami mającymi na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Żadne z pozostałych rozwiązań zmieniających ustawę Prawo telekomunikacyjne nie ma związku z przeciwdziałaniem epidemii i nie powinno zostać wprowadzone przy okazji wprowadzania innych rozwiązań.

W tym kontekście zdecydowanie negatywnie należy ocenić proponowaną zmianę art. 190 ustawy Prawo telekomunikacyjne, którego skutkiem jest pozbawienie Senatu wpływu na powoływanie i odwoływanie Prezesa UKE. Uzasadnienie projektu jest w tym zakresie wyjątkowo zdawkowe i poza wymieniem wymagań stawianych kandydatowi na Prezesa UKE zawiera stwierdzenie, że projektowane przepisy „ustanawiają tryb, zgodnie z którym Prezes UKE powinien być powoływany w drodze otwartego i przejrzystego naboru”. Rozwiązanie to nie ma nic wspólnego z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się wirusa COVID-19. Można byłoby je ocenić merytorycznie pozytywnie, gdyby zachowano współdecydującą rolę Senatu w procesie powołania Prezesa UKE. Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 190 ust. 4 tej ustawy Prezes UKE powołuje i odwołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek Prezesa Rady Ministrów. W proponowanym rozwiązaniu kandydat na Prezesa UKE ma być wskazywany przez Prezesa Rady Ministrów po przeprowadzeniu otwartego i konkurencyjnego naboru. Nabór ten ma być przeprowadzony przez zespół powołany przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, który ma wyłonić 3 najlepszych kandydatów, z których następnie Prezes Rady Ministrów wskazywać ma jedną osobę, której kandydatura na Prezesa UKE przedstawiona zostanie we wniosku kierowanym do Sejmu. Następnie Sejm, już bez udziału Senatu, ma powołać Prezesa UKE.

Powyższe rozwiązanie, choć stwarza pozory otwartego i konkurencyjnego naboru, ostateczną decyzję o wyłonieniu kandydata na Prezesa UKE pozostawia Prezesowi Rady Ministrów. **Zważywszy na takie ukształtowanie sposobu przeprowadzenia naboru należy przyjąć, że rzeczywistą intencją projektodawcy jest wyeliminowanie Senatu z udziału w powoływaniu i odwoływaniu Prezesa UKE.** Za taką oceną przemawia brak w uzasadnieniu projektu jakiegokolwiek wzmianki o potrzebie ograniczenia roli Senatu w tej procedurze, jak również fakt, że Senat, w którym partia rządząca nie dysponuje większością głosów, jest obecnie jedynym ciałem mogącym zablokować procedurę powołania kandydata wskazanego przez Sejm. Rozwiązanie to jest zdecydowanie niekorzystne i skutkować może powoływaniem na stanowisko Prezesa UKE kandydatów pozytywnie postrzeganych przez rządzącą partię, nie zaś kandydatów niezależnych i merytorycznie przygotowanych do objęcia stanowiska. To bowiem konieczność poszukiwania kompromisu i uzyskania zgodnego stanowiska obu izb Parlamentu sprzyja wypracowaniu wspólnych kandydatur osób niezależnych, o wyborze których decydować będą kompetencje, nie zaś przynależność lub sympatie partyjne.

Analogicznie jeszcze większą dowolność wyboru oraz zmiany prezesa UKE, w zależności od tego czy podejmuje on działania zgodne z zaleceniami prezesa Rady Ministrów gwarantuje dodany art. 190 ust. 4 aca w brzmieniu: „ Kadencja Prezesa UKE ulega skróceniu w przypadku:

- 1) śmierci Prezesa UKE;
- 2) choroby trwale uniemożliwiającej wykonywanie zadań przez Prezesa UKE;
- 3) złożenia rezygnacji przez Prezesa UKE

a także

4acb. „ Do skrócenia kadencji Prezesa UKE z przyczyn, o których mowa w ust. 4aca, przepisy o odwołaniu Prezesa UKE stosuje się odpowiednio.”

a także

4acc. „ W przypadku skrócenia kadencji Prezesa UKE z przyczyn, o których mowa w ust. 4aca, do czasu powołania nowego Prezesa UKE obowiązki Prezesa sprawuje wskazany przez Prezesa Rady Ministrów zastępca Prezesa UKE”.

Zmiana art. 209 ustawy Prawo telekomunikacyjne jest konsekwencją planów wprowadzenia uprawnień abonentów do zachowania ciągłości dostępu do internetu, o których mowa w projektowanych art. 72a-72c. Wprowadzenie kary pieniężnej za ograniczanie możliwości skorzystania z tego uprawnienia jest spójne z dotychczas wprowadzonymi rozwiązaniami.

Uszczegóławiając proponowane zmiany, należy wskazać, iż przewidziano w ramach ustawy nowe obowiązki informacyjne dla operatorów. W nowym stanie prawnym operator będzie musiał nie później niż 30 dni przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta, poinformować o tym klienta. Ponadto, w myśl tychże rozwiązań, jeżeli klient wyrazi na tzw. zgodę marketingową to przed automatycznym przedłużeniem umowy operatorzy będą informować o sposobach jej rozwiązania, a także najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych. Dodatkowo przewiduje się obowiązek przekazywania abonentom przez operatora (co najmniej raz w roku) informacji o najkorzystniejszych oferowanych pakietach taryfowych dostępnych w jego ofercie. Zakłada się stosowanie narzędzi monitorowania wykorzystania usług, aby umożliwić kontrolę abonenta nad aktualnym i faktycznym zużyciem usług, w szczególności pakietu danych w usłudze dostępu do internetu. Dodano również zapis, zgodnie z którym po wejściu w życie nowych przepisów - w przypadku zmiany dostawcy internetu – abonent zyska uprawnienie do zachowania ciągłości usługi, z wyjątkiem sytuacji, w których jest to technicznie niemożliwe. Usługi mają być w tym czasie świadczone przez dotychczasowego dostawcę na niezmiennych warunkach.

Przewiduje się także nałożenie na operatorów telekomunikacyjnych obowiązku potwierdzenia otrzymania wypowiedzenia umowy maksymalnie w ciągu jednego dnia roboczego od jego otrzymania, co należy zrealizować w formie wiadomości SMS lub połączenia telefonicznego. Z kolei w ciągu 14 dni

przyjęcie wypowiedzenia będzie musiało być potwierdzone na trwałym nośniku, również na trwałym nośniku operator ma poinformować klienta o przejściu umowy na czas nieokreślony (należy to zrobić nie później niż 30 dni przed jej zakończeniem).

W ramach nowych rozwiązań znajduje się również zapis odnoszący się do sytuacji, gdy w związku z korzystaniem z usługi dostępu do Internetu klient miał również dostęp do poczty elektronicznej w domenie operatora, może żądać bezpłatnego dostępu do niej przez 12 miesięcy od dnia rozwiązania umowy.

Zdaniem Ministerstwa Cyfryzacji wprowadzenie tych przepisów stanowi pierwszy etap wdrożenia w Polsce Dyrektywy ustanawiającej Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej (EKŁE). Prace nad tym Kodeksem trwały już od 2019 r., a w związku z obecną sytuacją epidemiczną przyspieszono ich wdrożenie. Według Ministerstwa Cyfryzacji przepisy te mają gwarantować możliwie najlepsze zabezpieczenia i instrumenty prawne, które umożliwią abonentom korzystanie z usług telekomunikacyjnych i zabezpieczyć ich przed nieprawidłowymi praktykami odbywającymi się dotychczas na rynku telekomunikacyjnym.

O ile można zgodzić się z projektodawcą, że powyższe przepisy zdają się działać na korzyść konsumenta, ponieważ klient będzie miał np. możliwość porównywania ofert i wyboru takiej, która najlepiej odpowiada jego aktualnym potrzebom oraz możliwościom finansowym, będzie wiedział jak wysokiego rachunku może się spodziewać, a także będzie mógł dochodzić odszkodowania, gdy przy zmianie operatora nie będzie miał zagwarantowanej ciągłości usługi, jak również będzie miał możliwość wypowiedzenia umowy z aktualnym operatorem i zdecydowania się na korzystniejszą ofertę u innego dostawcy, o tyle już zmiana sposobu wyboru Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wydaje się być niebezpieczna i niczym nie uzasadniona w kontekście obecnej sytuacji związanej z pandemią koronawirusa o czym wskazano we wcześniejszej części opinii.

3. ZMIANY W DOCHODZENIU ROSZCZEŃ PRZEZ JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE LASÓW PAŃSTWOWYCH

Art. 51 ustawy pozbawia jednostki organizacyjne Lasów Państwowych prawa nienaliczania rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wyniku nieterminowej realizacji wystawionych faktur, naliczania odsetek za opóźnienie oraz dochodzenia kar umownych za nierealizowanie harmonogramu sprzedaży.

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że regulacja ta ma na celu ochronę przedsiębiorstw z sektora drzewnego, których funkcjonowanie zostało znacznie ograniczone poprzez działania mające na celu nierozprzestrzenianie się wirusa oraz problemy w handlu zagranicznym i którzy przestali odbierać drewno pozyskane w Lasach Państwowych zgodnie z harmonogramem ustalonym w umowie.

Dostrzeżenie przez ustawodawcę trudnej sytuacji przedsiębiorców i reagowanie na nią, należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Jednakże problem z omawianym przepisem polega na tym, iż nie rozróżnia on w żaden sposób przedsiębiorców, u których doszło do przestoju w działalności, powodującego trudności w wykonywaniu umów, od podmiotów, które celowo unikają płatności.

Z tego względu należałoby się zastanowić, czy rozwiązanie tak daleko ingerujące w stosunki cywilnoprawne rzeczywiście jest konieczne. **Być może zasadnym byłoby rozważenie zastosowania regulacji podobnej do tej ustanowionej w aktualnie obowiązującym art. 15zzzf i art. 15zzzg Tarczy antykryzysowej 1.0.** Przepisy te przyznają kompetencję organom jednostek samorządu terytorialnego do odstąpienia od dochodzenia należności o charakterze cywilnoprawnym w stosunku do podmiotów, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19 – na wniosek tych podmiotów.

Wprowadzenie analogicznej regulacji w odniesieniu do jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych z jednej strony w dalszym ciągu chroniłoby przedsiębiorców mierzących się z trudnościami finansowymi, a z drugiej nie stanowiłoby bonifikaty dla nierzetelnych kontrahentów. Lepiej uwzględniłoby też interes Skarbu Państwa.

4. ZMIANY W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO – EGZEKUCJA Z NIERUCHOMOŚCI

Nowelizacja w art. 2 przewiduje wprowadzenie stałej zmiany w kodeksie postępowania cywilnego przez wprowadzenie przepisu art. 952¹ K.p.c., który z założenia ma zagwarantować bezpieczeństwo domu lub mieszkania należącego do dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości.

Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, iż zmiana *stanowi odpowiedź na wielokrotnie stwierdzone w praktyce sytuacje, w których złożenie przez wierzyciela wniosku o przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości służyło tylko szykanowaniu dłużnika.* Odnosi się to przede wszystkim do prowadzenia egzekucji z nieruchomości dłużnika, przy stosunkowo niewielkiej wysokości egzekwowanej należności głównej.

Znowelizowany przepis przewiduje, iż termin licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, wyznaczany jest **wyłącznie na wniosek wierzyciela** (art. 952¹ § 1 K.p.c).

Wierzyciel natomiast jest uprawniony do złożenia ww. wniosku, wyłącznie w przypadku, w którym **wysokość egzekwowanej należności głównej stanowiłaby co najmniej równowartość 1/20 sumy oszacowana** (projektowany art. 952¹ §2 k.p.c.). Z kolei §3 tego przepisu przewiduje, iż w sytuacji prowadzenia egzekucji przez kilku wierzycieli, termin licytacji nieruchomości wyznaczany jest również w przypadku, gdy wnioski w tym przedmiocie złożyli wierzyciele, których łączna wysokość egzekwowanych należności głównych przekraczać będzie równowartość 1/20 sumy oszacowania.

Przepisy §2 i §3 tej regulacji nie znajdują zastosowania w następujących sytuacjach:

- **jeżeli należność przysługuje Skarbowi Państwa;**
- **wynika z wyroku sądu karnego;**
- pomimo niespełnienia warunków w nich przewidzianych, **zgodę na wyznaczenie terminu licytacji wyrazi dłużnik, do którego nieruchomości należała, albo sąd.**

Sąd może wyrazić zgodę na wyznaczenie terminu licytacji, jeżeli przemawia za tym wysokość i charakter dochodzonej należności lub brak możliwości zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku dłużnika. Na postanowienie sądu oddalające wniosek wierzyciela przysługuje zażalenie (art. 952¹ §4 k.p.c.).

Przyjęta regulacja ma co do zasady ograniczyć możliwość przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości dłużnika w sytuacji, w której wysokość egzekwowanej kwoty będzie stanowić mniej niż 5% wartości oszacowania nieruchomości.

Zapisy te mogą wydać się słuszne i uzasadnione. Niemniej jednak oceniając je w kontekście dokonanych zmian na przestrzeni ostatnich kilku lat, a mianowicie daleko idącej ingerencji w uprawnienia wierzyciela i umacnianiu pozycji dłużnika - nie można ich w pełni zaakceptować. Powyższe zabezpieczenie nieruchomości zamieszkiwanej przez dłużnika – przy braku możliwości prowadzenia skutecznej i szybkiej egzekucji z innych składników majątku dłużnika spowoduje *de facto* w wielu sytuacjach całkowitą bezskuteczność egzekucji, gdy mieszkanie jest jedynym składnikiem majątku, a pozostałe składniki majątku na dany nie pozwalają na skuteczną z nich egzekucję.

To z kolei zupełnie demobilizuje dłużnika, który mając pewność, że nie utraci żadnego składnika majątku na skutek egzekucji, nie będzie miał żadnego interesu w tym by wierzytelność zaspokoić. Obecnie – przy i tak niskiej ściągальności zadłużeń, kolejna zmiana polepszająca sytuację dłużnika - jednocześnie pogarsza sytuację wierzyciela, który przecież dysponuje tytułem uprawiającym do odzyskania swojej należności. Dochodzi zatem kwoty, która z uwagi na nierzetelność dłużnika nie została mu zwrócona.

Wskazywane przez ustawodawcę w uzasadnieniu pojedyncze przypadki nadużyć nie mogą stawać się przyczynkiem do zmiany prawa w tym zakresie, którą należy ocenić jako populistyczną. Całokształt uprawień dłużnika w powiązaniu z szeroką możliwością ogłoszenia upadłości konsumenckiej prowadzić będzie do bezskutecznych egzekucji, co może wpłynąć na rynek i pewność obrotu w gospodarce.

III. ZAGADNIENIA KARNE

1. ZMIANY W KODEKSIE KARNYM

Zmiany w Kodeksie karnym zostały uchwalone przez Sejm w art. 8 Tarczy anty kryzysowej 3.0 i odnoszą się do art. 304 K.k. – tj. wyzysku kontrahenta.

Zgodnie z obecnym art. 304 K.k. *Kto wyzyskując przymusowe położenie innej osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, zawiera z nią umowę nakładając na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

Na mocy przepisu ustawy (art. 8) do art. 304 K.k. wprowadzony ma zostać § 2 oraz § 3, tworząc typy kwalifikowane przestępstwa wyzysku kontrahenta:

§ 2 Kto, w zamian za udzielone osobie fizycznej świadczenie pieniężne, wynikające z umowy pożyczki, kredytu lub innej umowy, której przedmiotem jest udzielenie takiego świadczenia z obowiązkiem jego zwrotu, niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, żąda od niej zapłaty kosztów innych niż odsetki w kwocie co najmniej dwukrotnie przekraczającej maksymalną wysokość tych kosztów określoną w ustawie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

§ 3 Tej samej karze podlega, kto w zamian za udzielone osobie fizycznej świadczenie pieniężne, wynikające z umowy pożyczki, kredytu lub innej umowy, której przedmiotem jest udzielenie takiego świadczenia z obowiązkiem jego zwrotu, niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, żąda od niej zapłaty odsetek w wysokości co najmniej dwukrotnie przekraczającej stopę odsetek maksymalnych lub odsetek maksymalnych za zwłokę określonych w ustawie.

Bazując na obecnej redakcji niniejszego przepisu przyjąć należy, że penalizacji podlega żądanie zwrotu udzielonego kredytu, w wysokości, w jakiej żądanie to przekracza odsetki maksymalne oraz pozaodsetkowe koszty kredytu określone w ustawie. Co więcej, żądanie takie nie dotyczy pożyczek lub innych świadczeń udzielonych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej.

Tym samym - literalnie rzecz ujmując - penalizowane nie jest samo zawarcie umowy kredytu, co do parametrów przekraczających powyższe koszty, natomiast żądanie zwrotu tych środków, w związku z zawarciem takiej umowy.

Pobieżna analiza niniejszej propozycji sprawia trudności w odczytaniu celu niniejszej regulacji. **Norma prawna powinna być poprawna, precyzyjna oraz jasna, zgodnie z zasadą określoności oraz prawidłowej legislacji, podczas gdy lektura powyższego przepisu nie pozwala na podobną konstatację. Co więcej, nabiera to istotnego znaczenia w kontekście gwarancji konstytucyjnych związanych z pozbawieniem wolności za popełnienie czynu zabronionego w ustawie.**

Przepisy art. 304 § 2 i 3 zawierają niejasne odwołanie do pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek maksymalnych określonych w ustawie. **Projektodawca nie precyzuje tutaj czy mamy na myśli**

ustawę karną, czy też jakąkolwiek inną ustawę określającą odpowiedzialność. Ponadto wprowadzone przepisy nie ułatwiają w żadnym stopniu poruszania się po systemie prawa karnego zawierając niedookreślone odesłanie. Co więcej, samo znalezienie stosownych przepisów wcale nie ułatwia dekodowania normy prawnej.

Maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu określone zostały w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku według zastosowanego wzoru. Niemniej jednak niniejszy przepis uległ 31 marca 2020 roku nowelizacji na mocy art. 1 ust. 6 w zakresie art. 8d Tarczy antykryzysowej 1.0. Przepis ustawy nowelizującej wprowadza przy tym pewną konfuzję, albowiem nie odwołuje się bezpośrednio do art. 36a ustawy, natomiast posługuje się zwrotem *maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 roku (...)*.

W przedmiotowej ustawie wskazane są stosowne wzory odnoszące się do maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu, z uwzględnieniem okresu spłaty. Ponadto ustawodawca w pkt 3 i 4 przepisu wyjaśnia, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą być wyższe od 45% całkowitej kwoty kredytu i nie należą się w części przekraczającej te koszty przy kredycie konsumenckim.

Natomiast odsetki maksymalne określone zostały w art. 359 §2¹ K.c., zgodnie z którym: *Maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne)*.

Odsetki ustawowe równe są stopie referencyjnej Narodowego Banku Polskiego oraz 3,5 punktów procentowych. Stąd, w tym zakresie dekodowanie normy prawnej jest możliwe, albowiem przestępstwo popełni osoba, która będzie dochodziła zwrotu pożyczki, kredytu lub innego świadczenia, w ramach której wysokość odsetek będzie wyższa aniżeli jej dwukrotność.

Trudno odczytać zamiar ustawodawcy w odniesieniu do odsetek maksymalnych za zwłokę. Ustawodawstwo cywilne nie posługuje się takim pojęciem oraz nie wprowadza wysokości stopy odsetek maksymalnych za zwłokę, wobec czego jest to norma pusta. Pojęciami odsetek za zwłokę posługują się natomiast ustawy administracyjne, w zakresie regulacji należności publicznoprawnych. **Jakkolwiek ustawodawca mógł mieć na myśli odsetki maksymalne za opóźnienie, tak też nie znalazło to wyrazu w projektowanej normie prawnej.**

Aby odkodować treść normy zagrożonej pod groźbą kary, sprawca posiadać musi wiedzę specjalną w zakresie matematyki obliczania wzorców kredytu, przy czym w momencie dochodzenia zwrotu musi także wiedzieć, że określone w umowie odsetki lub pozaodsetkowe koszty kredytu dwukrotnie przekraczają dopuszczalną liczbę. Dodatkowo sprawca także musi być biegły w prawie, w szczególności w poszukiwaniu treści normy prawnej regulującej jego obowiązki.

Powyższe faktycznie uniemożliwia przypisanie sprawcy odpowiedzialności za popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary, bowiem aby przypisać mu winę należałoby udowodnić mu świadomość

czynu. Przy tak określonym wzorcu odpowiedzialności nietrudno byłoby przyjąć koncepcję błędu w zakresie popełnienia czynu, a co za tym idzie jego nieumyślność, która w tym wypadku wyłącza odpowiedzialność karną.

Pomijając kwestię możliwości przypisania sprawcy odpowiedzialności za wspomniany czyn, wspomnieć trzeba także o aspekcie praktycznym wykonania tego przepisu. **Projektodawca nie rozważył skutków powyższego rozwiązania dla kredytów już istniejących. Jeżeli bowiem udzielono stosownego kredytu (przekraczającego dwukrotnie dopuszczalne normy pozaodsetkowych kosztów kredytu), który to nie został spłacony, wierzyciel dochodząc swoich należności czy to w drodze pozasądowej, czy też w sądzie, a nawet w egzekucji komorniczej będzie podlegał odpowiedzialności karnej przewidzianej przez niniejszy przepis.** Karze podlega bowiem każdy, kto udziela świadczenia oraz żąda jego spłaty zgodnie z zapisami umownymi sprzecznymi w powyższych rozwiązaniach. Wierzyciel został zatem postawiony w tej sytuacji, że dochodząc tego samego długu przykładowo dnia 1 czerwca 2020 roku nie popełni przestępstwa, natomiast w dniu 1 lipca 2020 roku przestępstwo to już popełni. Znaczenia nie będzie miał przy tym zamiar stron, ale sam fakt uregulowanych umową należności.

W aspekcie praktycznym wypada również zauważyć, że proces dochodzenia do przypisania bądź odmowy przypisania odpowiedzialności karnej będzie każdorazowo wymagał udziału biegłego matematyka finansowego. W takim wypadku należałoby rozważyć, czy Skarb Państwa dysponuje środkami umożliwiającymi mu ponoszenie tego rodzaju wydatków, a także, czy istnieje wystarczająca liczba specjalistów, którzy będą w stanie podjąć się opiniowania w tego rodzaju sprawach.

Pomijając już fakt, że **niniejsze rozwiązania nie gwarantują w najmniejszym zakresie ochrony przedsiębiorców** (co jest rzekomo celem powyższych przepisów), **to ich wprowadzenie nie tylko utrudniłoby zwalczanie mechanizmu lichwiarskiego, ale właściwie zamroziłoby cały ten proces, poprzez wprowadzenie przepisów całkowicie nieprzygotowanych merytorycznie. Należy wyraźnie podkreślić, że wdrażanie rozwiązań w ramach prawa karnego wymaga dyskusji, rzeczowego przygotowania oraz zastanowienia się nad skutkami, co niestety w tym wypadku nie zostało uczynione. Z tego względu podtrzymać należy sprzeciw wobec wprowadzaniu jakichkolwiek regulacji karnych w czasie epidemii.**

2. ZMIANY DOTYCZĄCE ROZPOZNAWANIA SPRAW PILNYCH W ODNIESIENIU DO POSTĘPOWANIA KARNEGO

W art. 14a ust. 4 Tarczy antykryzysowej 1.0 uregulowany został katalog spraw, określanych jako pilne. Dla praktyków są one ważne, m.in. dlatego, że na podstawie art. 15zss ust. 6 Tarczy antykryzysowej 1.0 w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nie przeprowadza się rozpraw ani posiedzeń jawnych, z wyjątkiem rozpraw i posiedzeń jawnych w sprawach pilnych.

W zakresie postępowania karnego, w ramach uchwalonej ustawy, proponuje się rozszerzenie katalogu spraw pilnych. Ma to nastąpić poprzez zaliczenie do nich spraw, w których stosowane jest już nie tylko - jak było dotychczas - zatrzymanie, ale także środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Ponadto, za sprawę pilną ma zostać uznane przesłuchanie świadka w postępowaniu przygotowawczym przez sąd na podstawie art. 185a–185c (przesłuchanie małoletniego w charakterze pokrzywdzonego lub świadka w ramach określonych w ustawie spraw, a także przesłuchanie pokrzywdzonego przestępstwem z art. 197-199 K.k.) oraz art. 316 § 3 K.p.k. (gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że świadka nie będzie można przesłuchać na rozprawie, strona lub prokurator albo inny organ prowadzący postępowanie mogą zwrócić się do sądu z żądaniem przesłuchania go przez sąd), jeżeli o przeprowadzenie przesłuchania w trybie przewidzianym dla rozpoznawania spraw pilnych wniosł prokurator. Dodatkowo jako pilne zostały oznaczone sprawy dotyczące podjęcia warunkowego umorzenia postępowania, zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej oraz odwołania warunkowego zwolnienia.

W uzasadnieniu projektu wyjaśniono, że *Potrzeba uzupełnienia art. 14a ust. 4 wynika z konieczności zapewnienia należytej ochrony osobom małoletnim – ofiarom i świadkom przestępstw oraz dorosłym ofiarom przestępstw seksualnych. (...) Potrzeba niezwłocznego przesłuchania świadka na podstawie art. 316 § 3 k.p.k. może również zaistnieć w sprawie, w której podejrzany nie jest zatrzymany. Z tego powodu możliwość wystąpienia przez prokuratora o przeprowadzenie przesłuchania przez sąd w trybie przewidzianym dla spraw pilnych powinna dotyczyć również przesłuchania świadka, którego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo, że jego późniejsze przesłuchanie na rozprawie nie będzie możliwe. (...) Ponadto terminy wskazane w art 68 § 4 i art. 75 § 4 Kodeksu karnego są terminami materialnoprawnymi i nie uległy zawieszeniu, zatem jako pilne powinny być uznane sprawy dotyczące podjęcia warunkowego umorzenia postępowania i zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej. Także sprawy, w których stosowane jest tymczasowe aresztowanie, powinny należeć do kategorii spraw pilnych. Już niejednokrotnie w zażaleniach na przedłużenie tymczasowego aresztowania obrońcy i oskarżeni wskazują na argument braku prowadzenia postępowania jako przesłankę uzasadniającą uchYLENIE ŚRODKA ZAPOBIEGAWCZEGO.*

O ile należy zgodzić się z samą koncepcją rozszerzenia dotychczasowego katalogu spraw pilnych, o tyle zastrzeżenia mogą budzić niektóre z proponowanych rozwiązań.

Bezsparnie, uwzględnienie w ramach spraw pilnych postępowań, w których stosowane jest tymczasowe aresztowanie, trzeba ocenić pozytywnie, gdyż brak czynności w tych sprawach powoduje wydłużenie procesu, który przekłada się na przedłużanie korzystania z tego środka zapobiegawczego. Nie można natomiast zapominać o konieczności istnienia związku pomiędzy przebiegiem postępowania a utrzymywaniem aresztowanego w izolacji. Choć projektodawca tego nie deklaruje, to podaje lakonicznie,

iz obrońcy oraz sami oskarżeni powołują się na argument braku prowadzenia postępowania w ramach uzasadnienia uchylenia tymczasowego aresztowania. Dlatego też, pomimo że nie podaje się konkretnych danych w zakresie sposobu rozpatrzenia tego rodzaju wniosków, należy uznać, że obecnie – wobec wstrzymania czynności – mogą istnieć realne podstawy do ich uwzględnienia i uchylenia stosowania tymczasowego aresztowania.

Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż przyczyna, dla której stosowanie tymczasowego aresztowania powinno znaleźć się w katalogu spraw pilnych nie powinna opierać się na podstawie zagrożenia jego uchylenia, a przede wszystkim na zagrożeniu bezpodstawnością jego stosowania. Wypada bowiem podkreślić, iż tymczasowe aresztowanie nie stanowi substytutu kary pozbawienia wolności. Dlatego też powodem, dla którego środek ten powinien przesądzać o zakwalifikowaniu sprawy do katalogu pilnych, powinno być niebezpieczeństwo naruszenia praw i wolności człowieka oraz obywatela, czego w sposób wyraźny nie zaznaczono.

Pozytywnie należy ocenić rozszerzenie art. 14a ust. 4 Tarczy antykryzysowej 1.0 o przesłuchanie świadka w postępowaniu przygotowawczym przez sąd na podstawie art. 185a–185c, bez zastrzeżenia dotyczącego zatrzymania podejrzanego. Nie sposób jednak zrozumieć, z jakiego względu dokonuje się dodania pkt 4a) zamiast zmiany pkt 4).

Niestety, zastrzeżenia budzi wprowadzenie dodatkowego wymogu, aby w przypadku art. 316 § 3 K.p.k. o przeprowadzenie przesłuchania w trybie przewidzianym dla rozpoznawania spraw pilnych wniósł prokurator. Wypada zauważyć, że wspomniany przepis przyznaje uprawnienie do wystąpienia do sądu przez stronę lub prokuratora albo inny organ prowadzący postępowanie.

*W odniesieniu do samej instytucji przyjmuje się, iż Przestanką wykonania czynności przesłuchania jest obawa, że świadka tego nie będzie można przesłuchać w toku postępowania sądowego na rozprawie. Z przepisu nie wynika jednak konieczność udowodnienia, że dojdzie do skierowania aktu oskarżenia lub jego surogatu. Piśmiennictwo obawę niemożliwości przesłuchania świadka na rozprawie głównej konkretyzuje przez wskazanie, że chodzi tu o sytuację istnienia niebezpieczeństwa wynikającego ze stanu zdrowia świadka (jego choroby czy podeszłego wieku) bądź okoliczności faktycznych, takich jak zamieszkiwanie za granicą czy zamiar opuszczenia kraju (J. Grajewski [w:] Grajewski, Paprzycki, Steinborn, Kodeks, t. 1, 2015, komentarz do art. 316). Uprawniony do przeprowadzenia czynności jest sąd legitymowany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji (art. 329 § 1). **Prokuratorowi wówczas, zgodnie z art. 299 § 3, przysługują prawa strony.** [Kurowski Michał. Art. 316. W: Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany. System Informacji Prawnej LEX, 2020.]*

Wobec tego wyróżnienie w ramach spraw pilnych prokuratora, który podczas czynności ma prawa strony, a następnie w postępowaniu sądowym staje się stroną postępowania jest niezrozumiałe. Wszak z samej istoty art. 316 § 3 K.p.k. wynika, że dotyczy to sytuacji niecierpiących zwłoki, wyjątkowych. Osoby,

które mogłyby zostać przesłuchane w tym trybie mogą np. dysponować wiedzą korzystną dla podejrzanego i niweczyć koncepcję przyjętą przez prokuratora. Stąd nie sposób zrozumieć uprzywilejowanie tylko jednej z przyszłych stron procesu.

Trudno jest także znaleźć wyjaśnienie, dla którego dubluje się niejako rozwiązanie zawarte w pkt 16) Tarczy antykryzysowej 1.0 dotyczącym przesłuchania przez sąd osoby w trybie zabezpieczenia dowodu lub co do której zachodzi obawa, że nie będzie można jej przesłuchać na rozprawie. W tym zakresie zatem projektowaną zmianę należy ocenić negatywnie, wobec braku zachowania spójności z obecnie obowiązującymi przepisami. W ten sposób doprowadza się do dezorientacji w aspekcie stosowania prawa.

Negatywnie należy ocenić również wprowadzenie do katalogu spraw pilnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania, zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszonej oraz odwołania warunkowego zwolnienia, bez podania jakichkolwiek informacji na temat możliwości podejmowania czynności zawodowych, w tym przeprowadzania wywiadów środowiskowych, przez kuratorów sądowych, co może wpłynąć na ograniczenie lub nawet pozbawienie strony prawa do obrony. Zmiana ta powinna zatem zostać przeprowadzona dopiero po konsultacji z tym środowiskiem.

Reasumując, zmiana spraw pilnych w zakresie postępowania karnego, jest częściowo słuszna. Najwięcej kontrowersji budzi kwestia niezasadnego uprzywilejowania prokuratora w zakresie wniosku, o którym mowa w art. 316 § 3 K.p.k., a także brak spójności z dotychczasowymi rozwiązaniami. Zastrzeżenia pojawiają się również w odniesieniu do braku informacji na temat konsultacji ze środowiskiem kuratorów sądowych możliwości przeprowadzania wywiadów środowiskowych.

IV. ZAGADNIENIA ODRĘBNE

1. NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA

W art. 28 uchwalonej ustawy zmieniającej ustawę z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej uchylono art. 3 ust. 2, zmieniono art. 4 ust. 1 i 2, art. 7 poprzez modyfikację ust. 1 i dodanie ust. 1a, dodanie art. 7a, zmianę art. 8 ust. 4 i ust. 8, zmianę art. 12 i dodanie art. 28a.

Uchylenie art. 3 ust. 2 wiąże się ze zmianą zakresu świadczonej pomocy, albowiem z wykreślonym zapisem ustawy udzielenie pomocy mogło polegać na wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego. Obecnie zatem zakres pomocy został ograniczony. Ta zmiana nie wydaje się być uzasadniona w jakikolwiek sposób obecną sytuacją związaną z panującą pandemią, nadto poddaje w wątpliwość efektywność takiej pomocy.

Zmieniony przepis art. 4 ust. 1 poszerzył katalog osób uprawnionych o osoby fizyczne prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku.

Art. 7 ust. 1 oraz ust. 1a wprowadził obowiązek przekazywania przez osoby świadczące pomoc na podstawie kart nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego (karty pomocy) w formie elektronicznej.

Modyfikacja obliuguje wprowadzanie kart pomocy A oraz przekazywania ich tylko w systemie teleinformatycznym. Należy wskazać, iż praktyka punktów NPP, co najmniej od grudnia 2019r. jest taka, że karty A są wprowadzane tylko do systemu elektronicznego, zaś ich fizyczne wypełnienie jest możliwe w sytuacji awarii systemu elektronicznego. **Wprowadzona zmiana jednak zupełnie nie przystaje do możliwości technicznych osób prowadzących pomoc nieodpłatną** (na marginesie należy tylko zaznaczyć, iż sama nazwa jest całkowicie chybiona - albowiem udzielane porady nie są nieodpłatne, gdyż osoby jej udzielające czynią to za wynagrodzeniem, po prostu pomoc ta jest świadczona na koszt Skarbu Państwa, a tym samym można uznać, że jej charakter jest zbliżony do pomocy prawnej udzielanej z urzędu). Wracając jednak do kwestii technicznych proponowanych rozwiązań, wskazać trzeba, iż **całkowite przestawienie formy dokumentacji na formę elektroniczną absolutnie nie zapewni – tak jak to zostało wskazane w uzasadnieniu do projektu ustawy - pełnej sprawozdawczości oraz nadzoru nad realizacją zadań wynikających z ustawy za pomocą systemu teleinformatycznego. Wynika to bowiem z niedoskonałości programu do obsługi porad i dokumentacji NPP, braku zapewnienia osobom świadczącym te usługi dostępu do sprzętu komputerowego, który winien być zapewniony przez punkt świadczący NPP, nie wspominając już o konieczności zapewnienia programów internetowej informacji prawnej (typu *Legalis, Lex*).**

Należy wskazać, że sam program do obsługi jest wielokrotnie zmieniany i aktualizowany – przy czym wprowadzane modyfikacje często powodują nieprawidłowe działanie systemu. Nikt także nie zapewnia szkoleń, czy chociaż pisemnej instrukcji obsługi programu. **Osoby świadczące pomoc prawną są zaskakiwane kolejnymi zmianami w programie, wprowadzanymi bez żadnego uprzedzenia, przy czym w ostatnim okresie usunięte zostały w nim funkcje umożliwiające modyfikacje już wprowadzonych kart – pomimo przejściowych problemów z zamykaniem kart i ich zapisem. Działanie osób udzielających porad jest oparte częstokroć jedynie na intuicyjnej obsłudze programu.** Prowadzenie dokumentacji w formie papierowej umożliwiało zatem sporządzenie dokumentacji w przypadku niepoprawnego działania systemu – co wielokrotnie ma miejsce.

Pomimo wskazania we wprowadzonej zmianie, iż w karcie pomocy nie podaje się szczegółowych danych osoby uprawnionej ani innych danych, które mogą identyfikować osobę – zarówno dotychczas istniejące, jak i wprowadzone zapisy ustawy - nie rozwiązują problemu dość prostej identyfikacji danych osoby, która skorzystała z porady. Nie jest bowiem rzadkim przypadkiem, w którym w danym dniu, czy nawet tygodniu czy miesiącu - w konkretnym punkcie jest udzielana tylko jedna porada osobie o określonej płci i w określonym wieku, zatem podawanie tych danych – wymaganych jedynie dla

sprawozdawczości i statystyk w prosty sposób umożliwia identyfikację osoby, która złożyła oświadczenie (które zawiera przecież wszelkie dane tj. imię nazwisko, adres zamieszkania, PESEL). Najbardziej zatem lakoniczny opis porady nie powoduje możliwości zachowania anonimowości tych osób.

W uchwalonej ustawie umożliwiono także składanie drogą elektroniczną części B – tj. części obejmującej opinię. **To rozwiązanie całkowicie pomija fakt, iż w okresie pandemii pomoc prawna świadczona jest wyłącznie na odległość, zaś wypełnienie części A następuje bezpośrednio w trakcie udzielania porady** (konieczne jest bowiem uzyskanie danych wprost od Klienta – takich jak wiek, płeć, wykształcenie, dochód na członka rodziny, ilość osób w gospodarstwie domowym). W tej samej karcie należy wskazać czy Klient wyraził zgodę na wypełnienie części karty B – przy czym zaznaczenie tej opcji generuje automatycznie kartę B do wydruku (tylko u osoby udzielającej pomocy, która nie ma możliwości przekazania bezpośrednio tej karty uprawnionemu do jej wypełnienia). Ponadto, brak jest także jakiegokolwiek weryfikacji czy już po udzielonej radzie Klient faktycznie wypełnił kartę B i przesłał ją elektronicznie do starostwa powiatowego, a co za tym idzie dane z systemu będą znacznie różniły się od ilości faktycznie przesłanych kart.

Ponadto, dokonana zmiana w art. 7 ust. 3 przewiduje obowiązek adwokata lub radcy prawnego przekazania oświadczenia zawierającego dane osobowe *w sposób uniemożliwiający powiązanie go z kartą pomocy, w szczególności po usunięciu oznaczenia dnia złożenia oświadczenia*. Czy zatem osoba udzielająca porady prawnej ma usuwać datę oświadczenia ingerując w jego treść i co ma oznaczać wyrażenie *w szczególności*?

Nadto, uchwalona ustawa po art. 28 dodaje art. 28a, zgodnie, z którym *w przypadku obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii albo wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego może odbywać się za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość oraz poza lokalem punktu. Do świadczenia pomocy stosuje się odpowiednio przepisy mające zastosowanie do osób, o których mowa w art. 8 ust. 8 ustawy. Przepisu art. 4 ust. 2 nie stosuje się*.

W tym miejscu należy przytoczyć brzmienie art. 4 ust. 2. w uchwalonym brzmieniu zgodnie, z którym *Osoba uprawniona, przed uzyskaniem nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Osoba korzystająca z nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej dodatkowo składa oświadczenie o niezatrudnianiu innych osób w ciągu ostatniego roku. Oświadczenie składa się osobie udzielającej nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczącej nieodpłatne poradnictwo obywatelskie.”;*

Z powyższego zatem wynika, że w okresie stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii albo wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, nie ma konieczności składania oświadczeń, że osoba chcąca

skorzystać z porady prawnej nie jest w stanie pokryć jej kosztów. Odstąpienie od obowiązku załączania przez osoby chcące skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej oświadczenia o tym, że dana osoba nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, doprowadzi do sytuacji, w której *de facto* każdy będzie mógł z takiej nieodpłatnej porady skorzystać, a taki stan rzeczy spowoduje załamanie rynku odpłatnych usług prawniczych, który i tak przechodzi obecnie kryzys. **Takie rozwiązanie jest absolutnie niedopuszczalne i godzi w osoby prowadzące działalność gospodarczą ściśle związaną z udzielaniem pomocy prawnej, tym bardziej, iż w sytuacji ograniczonej znacznie działalności sądów, obecnie wiele kancelarii utrzymuje się wyłącznie z odpłatnych porad. To w prostej drodze prowadzić będzie do powstania w społeczeństwie przeświadczenia, że usługa w postaci porady prawnej co do zasady jest nieodpłatna.**

Proponowane rozwiązanie w sposób oczywisty będzie prowadziło do szerokich nadużyć i korzystania z bezpłatnej pomocy przez osoby, które posiadają środki na pomoc odpłatną. Już dotychczasowe rozwiązanie, a więc składanie oświadczeń bez pouczenia o treści art. 233 Kodeksu karnego powodowało liczne nadużycia i uznawanie za osoby uprawnione tych, które w sposób oczywisty środki na odpłatną pomoc prawną miały – wyłącznie na podstawie gołosłownego oświadczenia. Wynika to chociażby z analizy sprawozdań, tj. części dotyczącej wysokości dochodu na osobę w gospodarstwie domowym, który często wynosi zdecydowanie ponad 2 tysiące złotych. Przy czym brak jest jakichkolwiek instrumentów prawnych, aby osoba udzielająca porad miała możliwość odmowy udzielenia pomocy prawnej po stwierdzeniu nieprawdziwego oświadczenia.

*W przepisach intertemporalnych wskazano, że ustawa wchodzi w życie w dniu następującym po dniu jej ogłoszenia – przy czym art. 28 pkt 7 który wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 13 marca 2020 r. A zatem uznać trzeba, że zastosowanie tych przepisów obowiązuje jeszcze przed ich wejściem w życie, a nawet uchwaleniem - co stoi w oczywistej sprzeczności z zasadą *lex retro non agit*.*

2. USTAWA O REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ ORAZ ZATRUDNIANIU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W dotychczasowym przepisie art. 68ge, wprowadzonym Tarczą antykryzysową 1.0 wskazane zostały dwa ograniczenia czasowe stosowania danego instrumentu wsparcia: do upływu 6 miesięcy od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii albo do grudnia 2020 r. Proponowana zmiana ma rozstrzygnąć wątpliwości, do której daty należy stosować dany instrument wsparcia i wskazano jako datę graniczną grudzień 2020 r. Sama proponowana zmiana wydaje się mieć w tym wypadku charakter porządkowy.

Podczas prac w Sejmie dodano art. 68 gg (nie przewidywany w projektach) o następującej treści: *Za okresy od marca 2020 r. nie dłużej jednak niż za okres do upływu drugiego miesiąca od dnia odwołania*

stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, o którym w art. 33 ust. 7b, wynosi co najmniej 18%.

Uchwalony przepis reguluje sytuację, kiedy mimo utraty statusu zakładu pracy chronionej i osiągnięcia stanu zatrudnienia ogółem w wysokości co najmniej 15 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy oraz wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych pracodawca zachowuje fundusz rehabilitacji i niewykorzystane środki tego funduszu. Obowiązujący ustawowy wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych 25%, zostaje obniżony na okres od marca 2020 r. nie dłużej jednak niż za okres do upływu drugiego miesiąca od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, co należy uznać za korzystne rozwiązanie z punktu widzenia pracodawcy.

3. PRAWO O ADWOKATURZE

Zgodnie z treścią art. 78 c ust. 1 Ustawy prawo o adwokaturze Pracownikowi przysługuje prawo do urlopu płatnego w wysokości 80% wynagrodzenia, w wymiarze 30 dni kalendarzowych, na przygotowanie się do egzaminu adwokackiego. Z uprawnienia tego można skorzystać tylko raz.

Ten rok jest zdecydowanie wyjątkowy, gdyż egzamin zawodowy zaplanowany na dni 24-27 marca 2020 roku został odwołany z powodu stwierdzonej przez WHO pandemii koronawirusa. Takiej sytuacji nikt nie był w stanie przewidzieć, nie przewidzieli jej także aplikanci adwokacy, którzy zapewne już od dawna mieli zaplanowane urlopy z przeznaczeniem na naukę do egzaminu i od początku roku pilnie przygotowywali się do egzaminu zawodowego. Gdy zatem na początku marca okazało się, że egzamin adwokacki nie odbędzie się w wyznaczonym terminie, raczej większość z nich wykorzystała już (w całości bądź w części) przysługujący im ustawowo urlop. Problemem urlopu zajęto się przy okazji tworzenia Tarczy antykryzysowej 1.0. W Tarczy antykryzysowej 1.0, w art. 31zi. czytamy, że *W 2020 r. pracownikowi, który złożył w terminie wnioski o dopuszczenie do egzaminu adwokackiego albo radcowskiego, wyznaczonych na dni 24–27 marca 2020 r., oraz spełnił przesłanki udziału w danym egzaminie, przysługuje prawo do dodatkowego urlopu bezpłatnego, w wymiarze 7 dni kalendarzowych, na przygotowanie się do egzaminu adwokackiego albo radcowskiego wyznaczonych w terminie dodatkowym.*

Rozwiązanie to wydaje się być dalekie od ideału, jednakże to proponowane w Tarczy antykryzysowej 3.0 sprawia wrażenie równie niedoskonałego. Tarcza antykryzysowa 3.0, w art. 46 pkt 38 stanowi, że: *po art. 31zi dodaje się art. 31zi¹ i art. 31zi² w brzmieniu: „Art. 31zi¹. W 2020 r. pracownikowi, który złożył wniosek o dopuszczenie do egzaminu adwokackiego albo radcowskiego, wyznaczonych na dni 24–27 marca 2020 r., oraz spełnił przesłanki udziału w danym egzaminie i wykorzystał urlop na przygotowanie do danego egzaminu w niepełnym wymiarze 30 dni kalendarzowych, przysługuje prawo do wykorzystania pozostałej, niewykorzystanej dotychczas części urlopu płatnego w wysokości 80% wynagrodzenia na przygotowanie się do egzaminu adwokackiego albo radcowskiego wyznaczonych w terminie dodatkowym.*

Art. 31zi². Kandydatowi, który złożył wniosek o dopuszczenie do egzaminu adwokackiego albo radcowskiego, wyznaczonych na dni 24–27 marca 2020 r., oraz spełnił przesłanki udziału w danym egzaminie, przysługuje prawo do zwrotu uiszczonej opłaty w pełnej wysokości, w przypadku złożenia przewodniczącemu komisji egzaminacyjnej nie później niż 14 dni od dnia ogłoszenia o dodatkowym egzaminie pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od udziału w danym egzaminie wraz z wnioskiem o zwrot opłaty – w terminie 30 dni od dnia złożenia tego oświadczenia.”

Być może zamysł ustawodawcy był słuszny, jednakże informacja o odwołaniu egzaminu pojawiła się dopiero 12 marca 2020 roku. Do tego więc czasu, znaczna część przysługującego na mocy ustawy urlopu mogła zostać już przez aplikantów wykorzystana, a w najbardziej optymistycznym wariantcie pozostało im 6 dni kalendarzowych urlopu. Zatem nawet jeżeli ktoś jest zatrudniony na umowę o pracę, to zapewne cały przysługujący urlop wypoczynkowy w przeważającej części (jeżeli nie w całości) mógł już wykorzystać i jedyną dostępną opcją jest dla niego urlop bezpłatny. Faktem jest, że z urlopu na przygotowanie do egzaminu adwokackiego można skorzystać tylko raz, zatem powstała wątpliwość, co z urlopem, który pozostał z uwagi na odwołanie egzaminu. Proponowane rozwiązanie wyjaśnia te wątpliwości, lecz jednocześnie pozostawia pytanie, czy stanowi wystarczającą pomoc dla aplikantów, przed którymi de facto najważniejszy egzamin na ich ścieżce zawodowej, otwierający drzwi do kariery adwokata.

Jeżeli chodzi o rozwiązania dotyczące opłaty za egzamin adwokacki, wydają się one rozsądne i słuszne, gdyż faktycznie część osób, które planowały przystąpić do egzaminu, z różnych względów może nie mieć takiej możliwości w nowym, nieznanym na ten moment terminie, zatem złożenie pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od udziału w egzaminie wraz z wnioskiem o zwrot opłaty, pozwoli im po prostu odzyskać uiszczoną na poczet egzaminu kwotę.

4. ŚWIADCZENIA Z FUNDUSZU ALIMENTACYJNEGO

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 670, 730, 1802 i 1818) świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty 800 zł.

W ramach art. 18 uchwalonej ustawy zmianie ma ulec art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 670, 730, 1802 i 1818) art. 9 ust. 2 stanowi, że *świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty 900 zł.*

Podniesienie progu dochodowego o 100 zł umożliwi wypłacanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego szerszej grupie osób, zatem należy zmianę przedmiotowego przepisu uznać za słuszną. Biorąc pod uwagę fakt, że minimalne wynagrodzenie za pracę w 2020 r. wynosi 2.600 zł brutto, kryterium

dochodowe w przeliczeniu na osobę w rodzinie aktualnie ustalone na poziomie 800,00 zł jest zdecydowanie za niskie.

Ponadto, pozytywnie należy ocenić dodanie w art. 9 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów ust. 2a, który stanowi, że *w przypadku gdy dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie przekracza kwotę, o której mowa w ust. 2, o kwotę nie wyższą niż kwota świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługującego danej osobie uprawnionej w okresie świadczeniowym, na który jest ustalane prawo do tego świadczenia, świadczenie z funduszu alimentacyjnego przysługuje w wysokości różnicy między kwotą świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługującego danej osobie uprawnionej a kwotą, o którą został przekroczony dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie.*

Powyższa regulacja wskazuje, że jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie przekracza 900 zł, to wysokość otrzymywanych świadczeń z funduszu alimentacyjnego podlega stosownemu obniżeniu zgodnie z tzw. zasadą „złotówka za złotówkę”. Przedmiotowe rozwiązanie należy uznać za zasadne, gdyż umożliwi wypłacanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego osobom, które nawet nieznacznie przekraczały ustalony próg dochodu.

Negatywnie jednak należy ocenić wprowadzenie w art. 9 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów ust. 2b, w którym zawarto, że *w przypadku gdy wysokość świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługującego danej osobie uprawnionej, ustalona zgodnie z ust. 2a, jest niższa niż 100,00 zł, świadczenie to nie przysługuje.*

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, że **nie jest zasadne wykluczenie grupy osób uprawnionych do pobierania świadczeń z funduszu alimentacyjnego tylko dlatego, że wysokość świadczenia jest niższa niż 100 zł. Dla osób, które nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb i nie otrzymują wsparcia od osób do tego zobowiązanych, nawet najniższa kwota wypłacana przez fundusz alimentacyjny jest pomocna w trudnej sytuacji materialnej, w jakiej się znajdują.**

Ponadto w art. 72 uchwalonej przez Sejm RP ustawy wskazano, że przepisy art. 9 ust 2-2b ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, mają zastosowanie po raz pierwszy przy ustalaniu prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego za okres świadczeniowy rozpoczynający się od dnia 1 października 2020 r. W sprawach o świadczenia z funduszu alimentacyjnego na okresy świadczeniowe, które rozpoczęły się przed dniem 1 października 2020 r., stosuje się przepisy dotychczasowe.

Powyższe przepisy słusznie wskazują, że zmiany w art. 9 ust 2-2b ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów należy wprowadzić po raz pierwszy przy ustalaniu prawa do świadczeń za okres rozpoczynający się od dnia 1 października, gdyż zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, wnioski o ustalenie prawa do świadczeń z

funduszu alimentacyjnego na nowy okres świadczeniowy są przyjmowane od dnia 1 sierpnia danego roku, a w przypadku wniosków składanych drogą elektroniczną – od dnia 1 lipca danego roku.

Biorąc powyższe pod uwagę, projektowane przepisy art. 9 ust 2-2b ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, miałyby zastosowanie już od najbliższego nowego okresu świadczeniowego.

V. Z ROZWIĄZANIA ZAPROPONOWANE W PROJEKCIE USTAWY, KTÓRE ZOSTAŁY ODRZUCONE W RAMACH PROCESU LEGISLACYJNEGO - DORĘCZENIA

Rozwiązaniem, które zostało zaproponowane w projekcie ustawy o Tarczy antykryzysowej 3.0, a które ostatecznie zostało odrzucone w ramach procesu legislacyjnego, były e-doręczenia, a więc przepisy umożliwiające na czas obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, wnoszenie przez strony postępowania sądowego pism do sądu powszechnego przy użyciu platformy e-PUAP. Datą wniesienia pisma w taki sposób, byłaby wówczas data określona w urzędowym poświadczeniu odbioru. Podobne rozwiązanie przewidziano także dla sądów, przy czym sądy miały dokonywać doręczeń za pośrednictwem platformy e-PUAP tym uczestnikom, którzy wnieśliby pismo za pośrednictwem tej platformy i jednocześnie wyrazili zgodę na doręczanie pism w ten sposób; za pośrednictwem portalu informacyjnego sądów powszechnych – tym uczestnikom postępowania, którzy wyraziliby zgodę na doręczanie pism w ten sposób; na adres poczty elektronicznej – tym uczestnikom, którzy wystąpiliby do sądu o doręczanie pism w ten sposób i wskazali w tym celu adres poczty elektronicznej. Potwierdzenie przez adresata odbioru pisma miałyby następować za pośrednictwem platformy e-PUAP lub z adresu poczty elektronicznej, wskazanego uprzednio sądowi w terminie czternastu dni od dnia nadania pisma lub zamieszczenia go w portalu informacyjnym sądów powszechnych. Za dzień doręczenia pisma adresatowi (stronie/pełnomocnikowi) uznawano by dzień wskazany w otrzymanym przez sąd potwierdzeniu. W braku potwierdzenia, doręczenie pisma uznawano by za dokonane z upływem czternastu dni od jego nadania lub zamieszczenia w portalu informacyjnym sądów powszechnych.

Ponadto, nieuwzględniona w pracach legislacyjnych propozycja zmian przepisów o doręczeniach elektronicznych przewidywała, że w przypadku wniesienia pism i załączników w tej formie strona/pełnomocnik nie dołączałyby odpisów dla pozostałych uczestników postępowania sądowego, a w celu ich doręczenia osobom, do których nie stosowałyby się przepisów o doręczaniu pism za pomocą środków komunikacji elektronicznej, sąd sporządzałyby ich kopie w postaci wydruków. Załączniki, które nie mogłyby być wydrukowane lub których wydrukowanie sąd uznałyby za niecelowe, byłyby utrwalane na informatycznym nośniku danych. Wówczas, za wydruki pism i załączników oraz informatyczne nośniki

danych, sąd pobierałby od wnoszącego pismo opłatę kancelaryjną, wynoszącą 10 złotych za każdy wydany informatyczny nośnik danych oraz za każde rozpoczęte 10 stron wydruków.

Analizując w pierwszym rzędzie zapisy, proponowane w projekcie Tarczy antykryzysowej 3.0 dla uczestników postępowania, należy zauważyć, że pozwalały one na wnoszenie pism przez platformę e-PUAP wyłącznie do sądów powszechnych, nie precyzowały rodzajów postępowań, ani także tego, na jakiej podstawie sąd uznałby dany załącznik za niecelowy – zbędny/nienadający się do wydrukowania. Wydaje się zatem, że tak skonstruowany przepis nie zabezpieczałby w sposób należyty interesów uczestników postępowania, skoro ostatecznie do sądu, być może tylko pracownika, miałyby należeć swobodna ocena zasadności drukowania załączników, które dla stron mogłyby mieć istotne znaczenie. Ponadto, w przypadku, gdy załącznikami byłyby np. zdjęcia, przedstawiające twarze, sylwetki, przemoc, czynności intymne, wówczas przeglądanie ich przez osobę postronną – pracownika sądu – w celu dokonania wydruku tych załączników mogłoby prowadzić do naruszenia dóbr osobistych osób, przedstawionych na tych załącznikach lub samych stron postępowania, co z kolei mogłoby spowodować lawinę pozwów o naruszenie dóbr osobistych i zadośćuczynienie.

Zauważyć także wypada, że przepis ten nie uwzględniał rodzajów spraw, które ze względu na swój charakter celowo są niejawne i odbywają się za zamkniętymi drzwiami – aby ograniczyć w nich udział wyłącznie do stron, ich pełnomocników i składu sędziowskiego, tak by na przykład należycie zabezpieczyć interesy małoletnich uczestników postępowania. Swobodne decydowanie o przeglądaniu i drukowaniu załączników przez pracowników sądów należy zatem ocenić krytycznie.

Poza tym należałoby się zastanowić, czy sądy są przygotowane, zwłaszcza pod względem kadrowym, do tego, aby przyjmować pisma poprzez platformę e-PUAP w sytuacji, w której nie został odwołany stan epidemii, ogłoszony z powodu COVID-19, a w związku z którym zmieniona została organizacja pracy w sądach. Brak odpowiedniej ilości pracowników, którzy zapewne wymagałoby odpowiedniego przeszkolenia, mógłby poważnie zakłócić prawidłowe funkcjonowanie sądów w tym zakresie, a co najważniejsze, nie byłby w stanie wyeliminować pomyłek pracowników przy ich jednoczesnym przeciążeniu pracą.

Podnieść wreszcie wypada, że przewidziana w projekcie regulacja nie dawała także gwarancji skutecznego wniesienia pisma przy pomocy platformy e-PUAP, ponieważ nie przewidywała sytuacji, w której nastąpiłaby blokada/awaria systemu teleinformatycznego i wymagane dla skuteczności wniesienia pisma tzw. urzędowe poświadczenie odbioru nie zostałyby wygenerowane przez ten system. Wówczas uczestnik postępowania nie byłby w stanie wykazać, że pismo złożył w przewidzianym ustawą lub zobowiązaniem sądu terminie, co mogłoby spowodować niezasadne jego odrzucenie, zwłaszcza w odniesieniu do składanych przez strony środków odwoławczych.

Wydaje się zatem, że tradycyjna korespondencja i potwierdzenie nadania pisma listem poleconym przez operatora publicznego pozostaje na chwilę obecną najlepszym rozwiązaniem. Prowadzi to z kolei do

wniosku, że wprowadzenie postulowanych już trzykrotnie zmian o doręczeniach elektronicznych wymaga jeszcze wielu przemyśleń i przygotowania nie tylko samego systemu teleinformatycznego, ale przede wszystkim możliwości pracowników sądów.

Wreszcie, krytycznie trzeba ocenić zaproponowaną w projekcie Tarczy antykrzysowej 3.0 możliwość pobierania przez sąd opłaty kancelaryjnej od każdego wydanego nośnika oraz każdych rozpoczętych 10 stron wydruku. Byłby to wówczas kolejny przepis, nakładający na strony dodatkowe i wygórowane koszty, ponieważ mogłoby się zdarzyć, że 1 strona wydruku kosztowałaby aż 10 zł, a – w przypadku dużej ilości załączników lub ich obszerności – nawet kilkaset złotych. Tak skonstruowana zmiana przepisów o opłatach kancelaryjnych mogłaby ostatecznie prowadzić do ograniczenia obywatelom prawa do sądu, poprzez generowanie dodatkowych kosztów postępowania. Obecnie, podobnie rzecz się ma z wprowadzoną opłatą 100 zł od wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia sądu.

Oczywiście proponowane zmiany, które kolejny raz nie doczekały się ich uchwalenia, co do zasady, zmierzają w dobrym kierunku, albowiem ułatwiającym wymianę korespondencji pomiędzy sądem i uczestnikami postępowania. Obecnie bowiem, w związku z ogłoszonym przez rząd stanem epidemii, operator pocztowy wprowadził m.in. ograniczenia, co do godzin otwarcia swoich placówek oraz ilości przyjmowania interesantów, co wpłynęło na wydłużenie kolejek w punktach pocztowych i co utrudnia pracę zawodowym pełnomocnikom.

Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że począwszy od dnia 23.03.2020r. sądy ograniczyły lub niemal wstrzymały wysyłki sądowe, zobowiązujące strony do składania pism procesowych, uzupełnienia braków formalnych, czy otwierających drogę do złożenia środka odwoławczego. Przy uwzględnieniu więc zmiany, jaką wprowadziła uchwalona ustawa o Tarczy antykrzysowej 3.0. w art. 69, którym uchylono przepis art. 15 zzs ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (...) (Dz. U. poz. 374, 567, 568 i 695), a którym na czas trwania zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID zawieszono bieg rozpoczętych terminów procesowych i sądowych w postępowaniach enumeratywnie w tym przepisie wymienionych, rodzi się obawa, że strona/pełnomocnik, którzy złożą pismo poprzez system teleinformatyczny lub wyrażą zgodę na otrzymywanie korespondencji drogą elektroniczną, zostaną zasypani lawiną pism sądowych i będą zobowiązani do wniesienia odpowiedzi, czy środków odwoławczych we wszystkich sprawach w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie omawianej Tarczy antykrzysowej 3.0. Zagrożenie to dotyczy w szczególności dużych kancelarii, zajmujących się prowadzeniem dużej ilości spraw. Omawiana nowelizacja nie przewiduje przy tym sytuacji, w której system teleinformatyczny ulegnie przeciążeniu i zablokowaniu, spowodowanym masowym korzystaniem i przesyłaniem za jego pośrednictwem korespondencji sądowej. Ponadto, ustawodawca nie wziął pod uwagę faktu, że obecnie utrudniony jest także dostęp stron/obrońców/pełnomocników do przeglądania akt sądowych, na skutek

wprowadzonych ograniczeń w pracy sądów. Odblokowanie naraz wszystkich terminów, które uległy zawieszeniu z mocy art. 15 zzs Tarczy antykryzysowej 1.0. już po 7 dniach od daty wejścia w życie ustawy zmieniającej z dnia 30 kwietnia 2020 r., pomimo dalszego trwania stanu zagrożenia epidemicznego/stanu epidemii bez odblokowania dostępu do sądów i akt postępowania, znacznie utrudni skuteczną reakcję oraz obronę praw stronom i ich obrońcom/pełnomocnikom.

W ustawie zmieniającej brakuje przepisów, które przewidywałyby alternatywę dla doręczeń elektronicznych w opisanych wyżej sytuacjach w postaci możliwości ponownego, skutecznego złożenia pisma, czy to drogą elektroniczną, czy też tradycyjną za pośrednictwem operatora pocztowego.

AUTORZY:

I. ZAGADNIENIA WSPÓLNE

1. TERMINY – adwokat Jerzy Gryś
2. POSIEDZENIA SĄDOWE – adwokat Kamilla Kasprzak
3. PRAWO O USTROJU SĄDÓW Powszechnych – adwokat Kinga Dagmara Siadlak
4. PRAWO POCZTOWE – adwokat Anna Kątnik - Mania

II. ZAGADNIENIA CYWILNE

1. ZMIANY W KODEKSIE CYWILNYM – PRZEWŁASZCZENIE NA ZABEZPIECZENIE – adwokat Krzysztof Gawęcki
2. ZMIANY W PRAWIE TELEKOMUNIKACYJNYM – adwokat Krzysztof Świeczkowski, adwokat Katarzyna Rynda,
3. ZMIANY W DOCHODZENIU ROSZCZEŃ PRZEZ JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE LASÓW PAŃSTWOWYCH – radca prawny Krzysztof Żabiński
4. ZMIANY W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO – EGZEKUCJA Z NIERUCHOMOŚCI – adwokat Wojciech Kamiński

III. ZAGADNIENIA KARNE

1. ZMIANY W KODEKSIE KARNYM – adwokat Filip Tohl
2. ZMIANY DOTYCZĄCE ROZPOZNAWANIA SPRAW PILNYCH W ODNIESIENIU DO POSTĘPOWANIA KARNEGO – adwokat Anna Kątnik - Mania

IV. ZAGADNIENIA ODRĘBNE

1. NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA – adwokat Kinga Dagmara Siadlak
2. USTAWA O REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ ORAZ ZATRUDNIANIU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH – adwokat Jerzy Gryś
3. PRAWO O ADWOKATURZE – aplikant adwokacki Paulina Trzaskuś
4. ŚWIADCZENIA Z FUNDUSZU ALIMENTACYJNEGO – adwokat Diana Wnęk

V. ROZWIĄZANIA ZAPROPONOWANE W PROJEKCIE USTAWY, KTÓRE ZOSTAŁY ODRZUCONE W RAMACH PROCESU LEGISLACYJNEGO – DORĘCZENIA – radca prawny Anna Maria Kowalska